Nr. 207. Piątek, 10 Września 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany Arcybiskupie Maupas!

Ze szczerą radością dowiedziałem się o zbliżającej się uroczystości Jego pięćdziesięcioletniego jubileuszu kapłańskiego i z przyjemnością korzystam ze sposobności, ażeby Panu przy tej tak rzadkiej uroczystości przesłać Moje najserdeczniejsze życzenia.

Zarazem udzielam Panu przy tej sposobności wielką wstęgę Mego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy. Przyjmij ją jako ponowną oznakę Mojego wdzięcznego uznania dla Pańskiego niezachwianie wiernego przywiązania, jakoteż Pańskiej zbawiennej działalności oddanej dobru Kościoła i państwa, w czem Wszechmocny oby raczył Pana ku radości jego licznych wielbicieli i przy zapewnieniu Mojej trwałej życzliwości, utrzymać aż do ostatniego kresu życia ludzkiego.

Budapeszt, 31 sierpnia 1886.

Franciszek Józef m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór p. Hermana Czecza von Lindenwald, właściciela dóbr Kobiernice, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Białej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 sierpnia b. r. posiadającego tytuł i charakter radcy Namiestnictwa, starostę Karola Kutschig von Cejkovac, zamianować najmiłościwiej radcą Namiestnictwa i referentem dla spraw administracyjnych i ekonomicznych przy krajowej radzie szkolnej dla Dalmacyi.

Jego Ekscelencya p. Namiestnik zamianował c. k. koncepistę Namiestnictwa Kazimierza **Bukowczyka**, prowizorycznym komisarzem powiatowym.

Jego Ekscelencya p. Namiestnik przeniósł c. k. komisarza powiatowego, Kazimierza **Bukowczyka**, ze Lwowa do Staregomiasta i przydzielił go do służby przy starostwie w Staremmieście.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 września.

Wśród krzyżujących się prądów politycznych, wywołanych wypadkami bułgarskiemi, skonstatować już dziś można, jakie drogi obiera Anglia, ażeby jak najtańszym kosztem dotrzeć do celu, to jest, do utrzymania swego wpływu na Wschodzie. Obojętność w pierwszej chwili angielskiej prasy półurzędowej wobec wypadków bułgarskich, następnie pozorne oburzenie przeciw państwom, które, według Anglii, powinny były dla dobra Europy zainteresować się gorliwiej zajściami wschodniemi, a wreszcie oświadczenie, że tu głównie Turcya ma pierwsze i decydujące wyrzec słowo — wszystko to, i wiele innych objawów, było, jak się teraz pokazuje, doskonale wykonanym manewrem. W istocie, szło tylko o zbadanie terenu europejskiego i upatrzenie państwa, któreby wciągnąć można do solidarności w zamierzonej akcyi gabinetu angielskiego. Zwolna, ale coraz wyraźniej uchylała się zasłona pokrywająca rzeczywistą intencyę Anglii. Dziś już i urzędowe głosy sfer angielskich mówią otwarcie, że nadeszła chwila stanowczego działania, że Anglii nie idzie ani o to, który z książąt zasiądzie na tronie bułgarskim, ani o samodzielność ludu bułgarskiego, ale o jej wpływ, który uszczuplony na jednym punkcie we wschodniej części Europy, musiałby z konieczności doznać uszczerbku i na innych pozycyach dalekiego Wschodu. Rozumowanie to całkiem konsekwentne, odzywa się jednak dopiero dziś, kiedy już w Anglii miano pewność, że książę Aleksander nie utrzyma się w Bułgaryi. Zdaje się też, że i znany już wyjazd księcia nie zmieni ujawnionej polityki angielskiej, która w samej rzeczy dąży do wzmocnienia wszystkich swoich pozycyj na Wschodzie. Anglia, tak w pierwszej chwili, jak teraz, nie przestała szukać sprzymierzeńców. Akcya ta odbywa się w drodze półurzędowej za pośrednictwem organów inspirowanych otwarcie; czy towarzyszą jej usiłowania i na innej, poważniejszej drodze, o tem, naturalnie, trudno coś powiedzieć w tej chwili.

Co do zaznaczonej powyżej akcyi, istnieją dowody w prasie europejskiej. Gdy po daremnych usiłowaniach i enuncyacyach prasy angielskiej, obliczonych na to, ażeby uzyskać wskazówkę o opiniach rządów, prasa, szczególniej Niemiec, dała odprawę tym usiłowaniom, zwróciła się półurzędowa prasa angielska w inną stronę, a mianowicie ku Włochom. Tam grunt był już po temu przygotowany. Opozycya włoska, która przy lada słomianym ogniu na wschodnich krańcach Europy, poczytuje za swój obowiązek wywlekać wspomnienia polityczne z czasów odradzania się i skupiania Włoch, mniemała, że i obecnie nadeszła chwila do podniecenia polityki włoskiej śmiałemi reminiscencyami. Nie troszcząc się o to, czy sytuacya obecna ogólna przedstawia te same widoki, które się odsłaniały politykom przed laty trzydziestu, rozpoczęła ostre wycieczki przeciw zagranicznej polityce włoskiej, usiłując przekonać, że Włochy mają ważne interesa na Wschodzie i że wrazie ich zaniedbania, zostaną zagrożone także interesa na morzu Śródziemnem. Skorzystał z tego organ Salisbury'ego i dolał, rzecz można, oliwy do ognia. Inspirowany ten dziennik przedrukował jedną z mów Cavoura, z przed lat trzydziestu, w której wystawione były niebezpieczeństwa ówczesne; ażeby zaś więcej pochlebić dumie narodowej Włoch, dodał, że mowa ta mogłaby śmiało i dziś być powtórzoną, tak wielką bowiem jest jej aktualność. Był tam nadto obszerny wywód o znanej solidarności interesów Włoch z angielskiemi i o konieczności zajęcia przez gabinet włoski wybitniejszej postawy. Odezwa ta padła na grunt dobrze przygotowany, opozycya przyjęła to z radością i usiłowała wmówić w opinię, że rząd zajmuje się gorliwie i poważnie sprawą wschodnią. Fakta tymczasem zaprzeczyły temu, gdyż według doniesień z Rzymu, w kołach oficyalnych przyjęto dość spokojnie wiadomości o dalszym rozwoju wypadków bułgarskich, a prezes gabinetu opuszcza nawet Rzym jeszcze na kilka tygodni. Zdaje się zatem, że i z tej strony nie czeka Anglii wielki sukces i że oprócz moralnego zadowolenia, które usiłowaniom jej sprawiła opozycya, rząd włoski nie upatruje dziś wcale owej solidarności interesów Anglii i Włoch na Wschodzie.

Najjaśniejszy Pan w Galicyi.

Lubień, 9 września. (*I. p.*) Najj. Pan wrócił dzisiaj z manewrów o go-

---

14)

DWIE WIZYTY

W ANGLII.

(Ciąg dalszy.)

V.

Windsor.

Miasto królowej angielskiej — i Falstaffa. Zabłądzić w niem trudno: z trzech stron skromne, czyste kamienice, z czwartej na wzgórzu, grube mury zamku, niby potężny parawan, za którym trzeba się domyślać siedziby królowej.

Nad Tamizą, w pobliżu Londynu znalazł się pagórek, rzecz w tamtych stronach rzadka i pożądana, więc najprzód, jeszcze za Edwarda Wyznawcy osiedlili się na nim mnisi z Westminsteru, później jednak miejscowość królom się spodobała, a klasztor przemienił się w obronny zamek. Naturalnie zamek budowano, przebudowywano, aż nareszcie za Grzegorza IV ustanowiono plan ostateczny rozległej budowy, którą ukończyła dopiero królowa Wiktorya. John Bull wydał na dzisiejszy zamek pokaźną sumę 900.000 funtów, ale też wystawił dla swych monarchów tak wspaniałą siedzibę, jaką się mało który panujący poszczycić może.

Kilkadziesiąt kroków po[d] [gó]rę i — brama wjazdowa, przy której [s]piesznym krokiem tam i napowrót chodzi dwóch gwardzistów, sążnistych chłopów w czerwonych opiętych mundurach, z ogromnemi ni[e]dźwiedziemi czapkami, podobnemi do tych, jakie dawniej nosiły niektóre oddziały austryackiego wojska. Gwardziści mni[e] ignorują, widocznie do nich kontrola wchodzących nie należy, natomiast za bramą, z wielką uwagą przygląda mi się policman i z oka nie spuszcza.

Pierwsze podwórze, tak zwany „Lower ward" bardzo oryginalne robi wrażenie: przed nami gotycki kościół św. Jerzego, dalej kaplica Alberta, na prawo, na szczycie pagórka szeroka, obsiadła baszta „Round-Tower" będąca najwyższym punktem całego kompleksu gmachów, a do grubych ciemnych murów, okalających całą przestrzeń, przytuliły się skromne szkockie domki z czerwonej cegły, układanej w sposób pruskiego muru, w dębowe ramy i ozdobione drewnianemi ornamentami. Pod grupą zielonych drzew kryje się mały odwach, przed którym ziewają grenadyerzy królowej, dalej mieszkania kapelana, służby, różnych urzędników. Z nisko położonych okien mnóstwo kwiatów wygląda i nadaje srogiemu na zewnątrz zamczysku w środku bardzo potulną fizyognomię.

Pierwsza wizyta na „Round Tower", aby ztamtąd objąć całość. Policman idzie zrazu za mną, ale nabrawszy przekonania, że nie jestem Irlandczykiem, przed samą już basztą pozostawia mnie własnemu przemysłowi.

Jakby na ogromnym kopcu, ubranym wokoło w krzewy, drzewa i rabaty, siedzi owa płaska wieża i rozgranicza pierwsze podwórze od drugiego, od „Upper ward", okolonego właściwym zamkiem, całym kompleksem pałaców przeznaczonych na mieszkanie królowej. Wchodzi się na wieżę wąskiemi drzwiami, za niemi długi rząd schodów, a w głębi otwarta paszcza działa. Działo jednak nie takie straszne jak się z daleka wydaje, przybliżywszy się doń, łatwo się przekonać, że to zdobycz angielska z pierwszej wojny wschodniej, odpowiedniejsza do dekoracyi niż do morderczego użytku.

Po długiej pielgrzymce — platforma i trud wynagrodzony.

Dwanaście hrabstw wokoło, widok przepyszny podobny jak z pagórka w Richmond, tylko rozleglejszy: cały horyzont zdaje się być parkiem, przez który płynie Tamiza; pod nami małe domki miasteczka, a tu i owdzie na pustych placach czerwone plamy, wieczne grenadyery. Na jednem miejscu, za bramą, plama większa, anżeli gdzieindziej i ztamtąd dochodzą tony muzyki wojskowej...

Monarsza sielanka: wszędzie cicho, spokojnie, na ogromnych podwórzach gubi się kilku turystów, oglądających się wokoło, przed drzwiami prowadzącemi do mieszkania królowej, dwóch lokai we frakach, z gołemi głowami pacyficznie rozprawia, nie czuć życia, intryg, nic nie zdradza pobytu cesarzowej Indyi. Intrygi zamieszkały w parlamencie — królowa pisze mdłe książki, cichaczem sierdzi się na Gladstona i myśli nad tem, jakby znów któremu z niemieckich kuzynków o pustych kieszeniach, wyrobić na koszt John Bulla synekurę. Ci niemieccy kuzynkowie obsiedli królowę jak siostrzeńcy i siostrzenice księdza proboszcza, każdy patrzy, ażeby chwycić jakieś „protektorstwo, jakieś „prezesostwo", każdy radby przy angielskim dworze umieścić choćby dawnego lokaja lub kucharza.

John Bulla to gniewa, że królowa dla swoich skąpa a dla obcych hojna, więc mimo całego respektu dla panującej głowy, oblicza czasem w gazetach, ile funtów rocznie zabierze ten lub ów niemiecki książę i ile pennów niesprawiedliwego podatku wypadnie na każdego obywatela W. Brytanii.

Królowa naturalnie wie o tem, że jej z tego powodu robią zarzuty, wie, że ma nieprzyjaciół, więc tylko na kilka godzin, raz, albo dwa razy do roku, jedzie na otwarcie parlamentu do Londynu, zresztą siedzi w Windsorze, albo w Balmoral, w Szkocyi, gdzie tyle sentymentalnych łączy ją wspomnień. Królowa bowiem, sentymentalna jak każda niemka, która dawno owdowiała i bardzo dobra kobieta.

Gdy razu pewnego jechała na spacer, mocny deszcz zaczął padać i była obawa, że John Brown zmoknie na koźle, to go zaprosiła do siebie, do karety, aby tylko ulubiony kamerdyner kataru nie dostał. „Honny soit qui mal y pense", — wszystko to z wrodzonej serca dobroci.

Królowa w Windsor, więc pokoi recepcyjnych, sali tronowej widzieć nie można, strata podobno niewielka, gdyż prócz kilku celniejszych obrazów angielskich malarzy, nie ma tam być nic ciekawego. Natomiast tak kościół św. Jerzego, jak i kaplica, a właściwie mauzoleum Alberta nadzwyczaj zajmujące i zwiedzenie ich konieczne. Święty Jerzy jest kościołem kapituły orderu Podwiązki; a „stale" rycerzy prawie równie piękne, jak stale Westminsterskie.

Nad każdem siedzeniem hełmy, miecze, sztandary, dziwaczne herby na tarczach malowane, nadają całemu „chórowi" poważną i oryginalną cechę. Order „of the Garter" wycisnął w całym kościele swoje piętno, gdzie spojrzeć, wszędzie znany rzemyczek na sprzączkę zapięty, a we wspaniałych oknach malowidła na szkle, odnoszące się do historyi sławnego orderu. Obok ołtarza, na wysokości niskiego piętra ma królowa swą oszkloną lożę, w której zazwyczaj jest przytomną podczas nabożeństwa.

Wychodząc z chóru, spostrzegłem turystów cisnących się do drzwi jednej z bocz-

dzinie trzeciej. Lud zgromadzony licznie przed zakładem, witał entuzyastycznie Monarchę. Około godz. 3 m. 45 pojawiły się w Lubieniu pierwsze ekwipaże wiozące krótszą drogą z Gródka zagranicznych oficerów. O g. czwartej Najd. Arcyksiążę Rudolf w towarzystwie księcia Cambridge, poprzedzony przez pana Namiestnika, zajechał do zakładu. Przed hotelem Concordia, gdzie jest kwatera księcia Cambridge, była ustawioną kompania honorowa 64 batalionu obrony krajowej z kapelą 34 pułku. W chwili pojawienia się Najd. Arcyksięcia z ks. Cambridge, zaintonowała kapela angielski hymn ludowy, poczem ks. Cambridge z Najd Arcyksięciem Rudolfem odbyli przegląd kompanii, przyczem Jego Ces. Wysokość dawał objaśnienia. Najd. Arcyksiążę pożegnawszy ks. Cambridge, odjechał do zamku, gdzie nastąpiło powitanie z Najj. Panem. Gdy Jego Ces. Wysokość odjeżdżał z zakładu, kapela zaintonowała hymn austryacki, a publiczność podniosła entuzyastyczne okrzyki. Wkrótce potem przyjechał do zakładu Najj. Pan w towarzystwie generała Poppa i złożył wizytę ks. Cambridge; bawił tam prawie pół godziny. Po odjeździe Monarchy złożył wizytę księciu Cambridge pan Namiestnik i zabawił tam przeszło kwadrans. Książę wypytywał pana Namiestnika o rozmaite stosunki krajowe. Około godz. 5 rewizytował książę Cambridge Najj. Pana.

O godz. 6 obiad dworski. Lista gości wiadoma. Podczas sceny przed hotelem Concordia, bawił hr. Kalnoky z hr. Pejacevichem i swoim sekretarzem w ogrodzie.

Lubień, 10 września. (*Tel. pryw.*) Uzupełniając wczorajszą relacyę o przybyciu Najd. Arcyksięcia Rudolfa, dodajemy, że Jego Cesarska Wysokość odprowadził księcia Cambridge aż do jego apartamentów w hotelu „Concordia“ i tam pożegnał. J. E. Pan Minister Kalnoky przyjechał z swoim sekretarzem prezydyalnym Aloizym baronem Aehrenthalem i konceptowym praktykantem Ministerstwa spraw zagranicznych Mereyem v. Kaposmere. Wczoraj po południu Pan Namiestnik Zaleski złożył wizytę Panu Ministrowi Kalnoky'emu.

Na spotkanie rossyjskiego generała Richtera wyjechał wczoraj ordynansowy oficer Najj. Pana Andrzej hr. Potocki, powitał go na granicy Lubienia w imieniu Monarchy i zabrał do swego powozu.

Imponujący był widok, gdy wczoraj przed szóstą godziną wieczór zagraniczni oficerowie w galowych mundurach, wyjechali w powozach z zakładu do zamku na obiad.

Przy objedzie zajęli pierwsze miejsca: Najjaśniejszy Pan i książę Cambridge, obok Monarchy siedzieli: generałowie Richter, książę Taxis, hrabia de la Bonninière, hrabia Pejacsevich. Obok księcia Cambridge siedzieli: Najdost. Arcyksiążę Rudolf, hrabia Kalnoky, generał Fassong, p. Namiestnik Zaleski.

Dzisiaj rano przed wyjazdem na manewry, Najdost. Arcyksiążę, wyszedłszy na terasę parterową, zbliżył się do czekającego już Monarchy, a oddawszy Mu ukłon wojskowy, ucałował Go w rękę, Najjaśn. Pan zaś ucałował Arcyksięcia w głowę. Po tem przywitaniu wsiadł Monarcha do powozu z Następcą Tronu, i o godz. 6, min. 45 orszak Cesarski, konwojowany przez dziarską banderyę włościańską, wyruszył po za granice Lubienia. Lud po drodze wznosił nieustające, entuzyastyczne okrzyki. Później wyjechali z zakładu na manewry: książę Cambridge i wszyscy zagraniczni oficerowie. Koło godziny 7mej min. 30 wyjechał także na manewry JE. pan Namiestnik z pp. Aehrenthalem i Mereyem.

Na dzisiejszy obiad dworski i na obiady następne zaproszone zostały te same co wczoraj osoby.

O przejeździe Najd. Następcy Tronu Arcyksięcia Rudolfa przez Kraków, pisze *Czas*: „Najd. Następca Tronu Arcyksiążę Rudolf przejeżdżał z Wiednia do Lubienia przez Kraków osobnym pociągiem o godzinie 6 minut 20 z rana. Wedle przyjętego zwyczaju w czasie, w którym Najj. Pan znajduje się w kraju koronnym, wykluczone było tu wszelkie urzędowe przyjęcie. Jedynie delegat i starosta hr. Kazimierz Badeni znajdował się na peronie wraz z radcą dworu, dyrektorem policyi, Englischem. Najd. Arcyksiążę, wysiadłszy z wagonu, zaraz zwrócił się do hr. Badeniego i uścisnął mu rękę. Arcyksiążę wyraził żal, iż okoliczności tak zrządziły, że za pierwszym swoim w naszym kraju pobytem, nie może się z nim zetknąć i jedynie wojskowym oddać się musi zatrudnieniom; dalej powtórzył znaną już wiadomość, że na przyszły rok przybędzie do Galicyi, aby ją poznać, a w końcu rzekł, iż 15 września powracać będzie przez Kraków wraz z Najj. Panem. Liczny orszak oficerów zagranicznych i austryackich, wysiadł również z wagonów i wszyscy z Najdost. Arcyksięciem Następcą Tronu na czele, podążyli do sali pierwszej klasy, w której zastawioną była kawa i herbata. W orszaku tym znajdował się Minister spraw zewnętrznych hr. Kalnoky w mundurze generalskim, rozmawiał on dłuższy czas z hr. Badenim; przy boku Ministra ukazał się jego sekretarz bar. Aehrenthal. Ks. Cambridge nie wysiadł z wagonu i w nim śniadał.

W sali pierwszej klasy śniadanie trwało blisko pół godziny, a kiedy hr. Badeni oznajmił, że czas ruszyć w dalszą drogę, powstali wszyscy z miejsc i hr. Badeni odwrowadził do wagonu Najd. Następcę Tronu; wtedy dały się słyszeć z podwoi drugiej i trzeciej klasy, pełne zapału okrzyki na cześć Arcyksięcia Rudolfa. — Najd. Arcyksiążę łaskawie i uprzejmie pożegnał się z hr. Badenim, który mu przedtem przedstawił radcę dworu Englischa, poczem Najd. Arcyksiążę wsiadł sam do swojego wagonu. Hr. Badeni rozmawiał jeszcze chwilę ze stojącym na peronie hr. Kalnokym. Niezadługo cały orszak wsiadł do wagonów, a pociąg wśród entuzyastycznych okrzyków ruszył w dalszą drogę.

Wczoraj w jednej tylko części nakładu mogliśmy zamieścić następujący telegram z Gródka o przybyciu Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa:

Gródek, 9 września. O godzinie 2 m. 20 przybył osobnym pociągiem Jego Ces. i Król. Wys. Najd. Arcyksiążę Rudolf, wraz z ks. Cambridge i JE. p. Ministrem hr. Kalnokym. Na peronie czekali: JE. p. Namiestnik, hr. Dzieduszycki starosta, furyer dworski Rock w zastępstwie Branka, książę Lamoral Thurn Taxis, Klaudy, Sochor, Śladkowski, inspektor Elsner, starsi inżynierowie: Gassner, Langer, podpułkownik żandarmeryi Appel. — Pierwszy z wagonu wysiadł Najdost. Cesarzewicz Rudolf, za nim książę Cambridge wsparty na lasce. Jego Ces. i Król. Wysokość Najdost. Arcyksiążę Rudolf rozmawiał dłuższy czas z JE. Namiestnikiem i Taxisem. Namiestnik przedstawił Najd. Cesarzewiczowi Appela i hr. Dzieduszyckiego. Gdy Najd. Cesarzewicz Rudolf z księciem Cambridge weszli do wspaniale udekorowanego salonu, wysiedli z wagonów zagraniczni oficerowie, których nazwiska podane w spisie osób zaproszonych na obiad. Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf wsiadł do jednego powozu z księciem Cambridge i odjechał do Lubienia, po nich długi szereg powozów z oficerami zagranicznymi. W chwili pojawienia się Najd. Cesarzewicza Rudolfa przed dworcem, licznie zebrana publiczność wzniosła entuzyastyczne okrzyki.

Przygotowania na przyjęcie Najj. Pana w Krakowie.

Próbne oświetlenie rzymskiem światłem kościoła N. P. Maryi i wieży ratuszowej, odbyło się jak donosi *Czas* d. 7 b. m. po godzinie 9-ej wieczorem. — Oświetlenie to, któremu przypatrywała się liczna publiczność w Rynku, obliczone było na efekt z punktu widzenia na wale kolejowym, począwszy od mostu podgórskiego, którędy właśnie nastąpi przejazd cesarski Na wale znajdowała się też komisya dekoracyjna, dla ocenienia wydatności oświetlenia. Oświetlony kościół N. P. Maryi przedstawiał rzeczywiście dla patrzących od strony wału kolejowego wspaniały widok.

Próbne oświetlenie Wawelu zapowiedziane na wczoraj wieczorem o godzinie 9-tej.

Przedwczoraj o godzinie 12-ej w południe zebrało się w sali radnej ratusza około 60 starszych i podstarszych cechów krakowskich, a to na zaproszenie komisyi porządkowej, dla porozumienia się co do udziału, jaki wziąć mają w przyjęciu N. Pana rękodzielnicy i przemysłowcy tutejsi. Komisyę porządkową reprezentowali na tem zgromadzeniu przewodniczący tejże r. m. Mendelsburg i dwaj członkowie pp. dr. Schmidt, II wiceprezydent miasta i Zawiłowski, radca magistratu.

Do zgromadzonych przemówił najpierw imieniem komisyi r. m. Mendelsburg, dziękując im za chętne przybycie dla naradzenia się i wyłuszczając cel, dla którego zaproszeni zostali. Następnie wezwał zgromadzonych, aby dla odbycia narad, wybrali sobie przewodniczącego ze swego grona.

Dr. Schmidt rozwinął projekt komisyi porządkowej w szczegółach, co do udziału cechów w przyjęciu Najj. Pana. Po ukończeniu obrad, świadczących pochlebnie o zainteresowaniu się kół rzemieślniczych i przemysłowych przyjęciem Najj. Pana i o skorej gotowości wzięcia udziału w takowem, uchwalono:

1) Każdy cech ma wysłać 4 do 10 członków swych, łącznie ze starszym i podstarszym, ze sztandarem cechowym i buzdyganami w dniu 15 b. m. na ulicę Lubicz na miejsce, bliżej przez komisyę porządkową wskazane.

2) Pozostali członkowe każdego cechu mają się wpisać na członków honorowej straży obywatelskiej.

3) Starsi cechów mają przesłać do biura w Sukiennicach spis członków, którzy wezmą udział w deputacyi na ulicę Lubicz; tam także otrzymają starsi cechów odznaki dla członków straży obywatelskiej i odznaki te następnie między majstrów rozdadzą

Kwestya użycia stroju, który ma być narodowy, lub czarny, poruszona również na zebraniu, zostanie ostatecznie roztrzygniętą przez komisyę porządkową.

Wczoraj odbyły posiedzenie komisye recepcyjne i porządkowe.

Wczoraj rano rozlepił Magistrat na rogach ulic następujące ogłoszenie:

Obywatele miasta Krakowa!

W dniu 15 września r. b. wieczorem, zatrzyma się w Krakowie w powrocie z Galicyi Najjaśniejszy Pan.

Rada miasta Krakowa, celem godnego powitania Najjaśniejszego Pana, poczyniła odpowiednie przygotowania, a w następstwie tego będzie także zorganizowaną straż honorowa obywatelska, do której należeć będzie utrzymanie porządku podczas przybycia Najmiłościwszego Monarchy.

W czasie ostatniego pobytu Najjaśniejszego Pana w Krakowie 1880 r., ówczesna straż honorowa obywatelska przyczyniła się w wielkim stopniu do uświetnienia przyjęcia Najdostojniejszego Gościa; dlatego też komitet porządku żywi nadzieję, że zacni Obywatele miasta Krakowa i obecnie tak samo zasłużą się miastu przez zorganizowanie Straży obywatelskiej.

Komitet porządku zaprasza więc P. T. Obywateli, aby począwszy od 9 września r. b. to jest od czwartku zechcieli wpisywać się do Straży honorowej obywatelskiej, w biurze na ten cel otwartem w Sukiennicach w sklepie l. 15 naprzeciw „Spiskiego Pałacu“.

W Krakowie, 7 września 1886 r.

Wypadki w Bułgaryi.

Wyjazd księcia Aleksandra.

Nie mogliśmy pomieścić w całym wczorajszym nakładzie wszystkich depesz, jakie nas doszły o podróży księcia Aleksandra za granicę i z tego powodu jesteśmy zniewoleni powtórzyć je tutaj, mianowicie z Lom-Palanki i Widdynia:

Orszak towarzyszący księciu zatrzymał się dnia 8 b. m. w odległości 20 kilometrów mniej więcej za Sofią. Tu odbyło się ostatnie pożegnanie z orszakiem, w którym znajdowało się kilkanaście dam. Jeden z deputowanych miał krótką mowę, którą zakończył okrzykiem „do widzenia“. Mutkarow i Geszow powrócili do Sofii w celu załatwienia spraw bieżących w nieobecności innych ministrów. Orszak udał się następnie w dalszą drogę. Za powozem, w którym siedział książę z Stambułowem, postępował oddział kawaleryi, a za nim jechało dziesięć innych powozów, w których znajdował się pomiędzy innemi ks. Franciszek Józef, Radosławow i adjutanci księcia. Podróż trwała całą noc i odbyła się bez żadnych przygód. Nad rankiem, podczas przejazdu przez pewną wieś, widziano klęczący lud, wznoszący okrzyki na cześć księcia. Wszystkie dzieci miały w rękach bukiety. Na kilka kilometrów przed Lom-Palanką oczekiwał na przybycie księcia prefekt Borkowski i komendant brygady Lebowski. Wjazd do miasta nastąpił około południa. Księcia witały władze i tłumy ludności okrzykami „hurra“. Kompania pułku widdyńskiego z muzyką na czele, oddała księciu honory wojskowe.

Książę rzekł do żołnierzy: „Dziękuję wam za waszą miłość i przywiązanie do ojczyzny. Chociaż jestem zmuszony odjechać, pozostaję jednak zawsze Bułgarem i — gdyby okazała się potrzeba — jak każdy Bułgar będę zawsze gotów bronić ojczyzny“.

To były jego ostatnie słowa, powiedziane do armii bułgarskiej. Potem udał się przez plac portowy, ozdobiony chorągwiami bułgarskiemi, napełniony tłumem ludności, do okrętu. Odjazd do Widdynia nastąpił o godzinie 2 po południu.

Przed odjazdem z Palanki jedna grupa deputowanych, złożona z ośmnastu osób, rzekła do księcia, że liczą zawsze na księcia, gdyby kiedy zagrażało krajowi niebezpieczeństwo. Książę odpowiedział im: „Adieu“; oni odrzekli: „Nie! — tylko do widzenia!“ Podczas dalszej podróży na statku austryacko-węgierskim „*Slava*“, (jacht książęcy płynął w niewielkiej odległości) odbyło się śniadanie, do którego zasiedli: świta księcia, ministrowie i regenci Karawełow i Stambułow. Podczas śniadania przygrywała muzyka. O godzinie $4\frac{1}{2}$ przypłynął statek do Widdynia.

Przyjęcie księcia Aleksandra w Widdyniu było prawdziwym tryumfem. Na brzegu Dunaju i na wałach fortecy zgromadziło się około 15.000 ludzi. Załoga stojąca pod bronią, wznosiła frenetyczne okrzyki hurra! Oficerowie załogi zanieśli księcia na rękach do budynku miejskiego, gdzie książę rozmawiał z oficerami i innemi osobistościami. Wszyscy mieli łzy w oczach.

Książę Aleksander powiedział, że takie dowody wierności są dla niego wielką pociechą. Rossya poświęciła go, sądząc, że on jest powodem zatargu między nią a Bułgaryą. Pozna jednak, że się omyliła, i może kiedyś sama odwoła się do niego w sprawie tronu bułgarskiego. Jeżeli ojczyzna będzie w niebezpieczeństwie, on stanie tam jako człowiek prywatny. W końcu zalecił książę, by spełniano obowiązki wobec regencyi.

Następnie przemówił członek regencyi Stambułow, dziękując narodowi i armii za to, iż dla ratowania honoru narodowego zgromadziły się około niego. Dziś, kiedy Bułgarya nieszczęśliwym sposobem została pozbawioną swego księcia, zależy na tem, aby dzieło rozpoczęte dalej kontynuować, i wspierać regencyę dla uniknienia nieporządków, któreby mogły sprowadzić obcą okupacyę. „Dziękujmy księciu, który daje przykład zaparcia się samego siebie. Wiemy, iż gdyby ojczyzna była zagrożoną, możemy liczyć na niego“.

Po tem pokazał się książę jeszcze raz na balkonie, następnie udał się na swój jacht, który o godzinie $1\frac{1}{2}$ zrana przybił do brzegu w Turn-Sewerynie. Towarzyszący księciu oficerowie i ministrowie odpro-

---

nych kaplic i rzewnie płacząca panienkę. Co takiego? nic się nie stało: młoda angielka łzy wylewa nad grobem nieszczęśliwego Napoleona, który zginął w kraju Zulusów. Nasze uczucia mniej więcej tak samo się zachowują wobec dziejowych, jak wobec osobistych zdarzeń. Czyście widzieli syna, któryby opłakiwał ojca zmarłego przed trzydziestu laty? — czas wszystko zaciera.

Tak samo nikt się już nie rozczula nad śmiercią Kleopatry, nikt nie zapłacze na kopcu Wandy, przypominając sobie jej historyę, znajdą się wszakże tacy, w których los Maryi Stuart bardzo jeszcze żywe obudza współczucie, lub którzy się rozrzewnią nad tragicznym końcem Maryi Antoniny.

Tak samo i owa angielka: przeszła około kilkudziesięciu grobowców kryjących popioły ludzi, których dzieje były daleko smutniejsze, aniżeli losy młodego Napoleona, a tkliwe jej serce się nie ścisnęło. Napoleon jednak zginął niedawno, więc śmierć jego żywiej działa na imaginacyę.

Grobowiec zresztą bardzo ładny. Na sarkofagu z białego marmuru leży syn cesarzowej Eugenii, w mundurze armii angielskiej, zupełnie podobny do znakomitego portretu, który Canon pod okiem matki wymalował. U nóg rzucony hełm i rękawiczki, dalej orzeł i znane *N.* neapoleońskie. Na boku wyryte piękne słowa z testamentu księcia, pisane 26 lutego r. 1879: „Je mourrai avec un sentiment de profonde gratitude pour sa Majesté la Reine d'Angletterre et pour le pays, ou j'ai reçu pendant huit ans une si cordiale hospitalité“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

K. Chłędowski.

wadzili go aż do dworca, zkąd wczoraj o $3\frac{1}{2}$ zrana udał się w dalszą podróż.

Do *N. fr. Presse* donoszą z Sofii: W odległości 5 kilometrów od Sofii oczekiwał na przejeżdżającego księcia zgromadzony lud. Pewien starzec powitał księcia przemówieniem, w którem wyraził głęboką boleść ludu, i nadzieję, że książę do Bułgaryi powróci.

Książę uda się przez Peszt i Wiedeń do Jugenheim, gdzie mieszka jego ojciec. Krążą pogłoski, że książę uda się później do Petersburga. Dnia 8 b. m. o godzinie 4 po południu, przybył książę do Kalafatu, gdzie go przyjmowano z entuzyazmem. Oficerowie zanieśli księcia na rękach do prefektury, gdzie książę do nich przemówił, a następnie z balkonu miał mowę do ludu.

Specyalny korespondent *Schlesische Ztg.* podaje o ostatnich chwilach odjazdu księcia następujące szczegóły:

Wyjazd księcia opóźnił się do godziny czwartej. Regencya i gabinet były już utworzone i oczekiwano jeszcze tylko na ogólne pożegnanie z pozostającymi oficerami, ciałem dyplomatycznem i dygnitarzami Sofii. Od godziny 2giej gromadziły się rzesze dokoła pałacu, przy którego alejach ogrodowych czekała eskorta konna, w westybulu i przedsionkach zaś członkowie rodzin, zaszczyconych przez księcia przyjaźnią i my, korespondenci. U stopni schodów i w sieni stało na straży dziesięciu, przepysznie ubranych w błękitne mundury z srebrnemi i czerwonemi ozdobami, Czarnogórców, stanowiących straż honorową księcia. Wyszedłszy z podwoi w parterze, otoczony członkami regencyi, ministrami i generałami, pożegnał książę najpierw zebranych w sali członków ciała dyplomatycznego. Rysy twarzy księcia znamionowały spokój i stanowczość, starał się nawet być wesołym i stłumić gnębiące go uczucie żalu. Ci, do których się książę zwracał z pożegnaniem i uściśnieniem ręki, nie byli w stanie opanować gwałtownego uczucia, a nawet dyplomaci nie mogli się oprzeć wezbranym w tej chwili uczuciom. Niektórych oficerów uścisnął książę i ucałował i z uśmiechom przyjął od małej Lilli Häberle bukiecik kwiatów. Otwarte powozy zajechały już były przed pałac; na kozłach w czwórkę zaprzężonego powozu księcia siedział stangret ubrany w stroju kacapów rossyjskich. Przy odgłosie tarabanów wsiadł książę do powozu ze Stambułowem. W drugim powozie, prowadzonym przez stangreta w stroju czarnogórskim, zasiedli bracia księcia i baron Riediesel; w trzecim zajęli miejsca, Mutkarow, Petrow, i minister wojny. Za powozem księcia bezpośrednio jechała konna eskorta w bieli i w białych czapkach z dobytemi pałaszami i z karabinkami przez plecy zarzuconemi. Następnie ruszył długi korowód jeźdźców, ochotników, pomięszanych z eskortą urzędową. Wojska z kapelami, ale bez broni, tworzyły długie szpalery wzdłuż ulic, przez które pochód ten się poruszał. Tony muzyki brzmiały jakoś smętnie, a okrzyki hurra były stłumione, jakby żałobą tchnące. Kiedy wyjechano za miasto, eskorta jezdna puściła się kłusem a powozy potoczyły się raźnie wznosząc tumany kurzu. Przy gospodzie we Wrbicy zatrzymano się na chwilę. Tutaj dr. Wurkowic z rodziną i wiele innych osób z okolicy, powitało i żegnało księcia. Jeden z Bułgarów miał przemowę, wyrażającą głęboki żal i smutek. Książę wysiadłszy z powozu podawał wszystkim rękę i ściskał żegnając. I znowu dalej szła podróż ku górom. Druga, dłuższa chwila wytchnienia była przy gospodzie i pocztowej stacyi Kustimbrod o 18 kilometrów od Sofii. Oczekiwał tam na księcia z przemową, były dyrektor banku Brakałow. Książę siedział najpierw długo w powozie rozmawiając ze Stambułowem i ministrami a następnie wysiadł, ażeby raz jeszcze z każdym oficerem, którzy mu aż tutaj towarzyszyli, pożegnać się serdecznie. Z rzeszy, która się zgromadziła dokoła, wyrwał się okrzyk, w którym czuć było łzy, okrzyk: *Do swidania!* Książę skinął raz jeszcze uprzejmie, poczem uniósł go powóz, któremu towarzyszyła dalej eskorta jeźdców ku owym górom Sliwnicy, wśród których książę nie dalej jak przed 9 miesiącami, prowadził wojska do zwycięztw i chwały. — Miasto Sofia spokojne i czeka na nowego władcę.

Głosy dzienników.

Wiedeński *Fremdenblatt* poświęca ks. Aleksandrowi z okazyi jego abdykacyi i wyjazdu z Bułgaryi, bardzo sympatyczny artykuł, w którym pisze, że książę starał się przed swym wyjazdem z całą energią o utrzymanie pokoju i porządku w kraju. Ustąpienie księcia Aleksandra — mówi dalej ów dziennik — będzie pamiętne dla historyi świata. Ustępuje on z placu z honorem, jaki się należy księciu i twórcy bułgarskiej sławy wojennej. Aż do granic kraju odprowadzają go też reprezentanci ludu i armii.

Rossyjski oficyalny *Journal de St. Petersbourg* twierdzi, „że po odjeździe księcia, główna trudność jest usunięta; po przebytem przesileniu, Bułgarya potrzebuje przedewszystkiem spokoju wewnętrznego i zewnętrznego. Rossya nie zamyśla ukrócać niezależności, którą dla Bułgaryi zdobyła."

Kandydat na tron bułgarski.

W konsulacie rossyjskim w Sofii ogłoszono adres, który podpisują ci, co pragną popierać kandydaturę księcia Aleksandra Oldenburskiego na tron bułgarski. Książę ten urodził się dnia 2go czerwca 1844 r. i jest rossyjskim generał-porucznikiem, generał adjutantem cara i komendantem gwardyi. W r. 1868 ożenił się książę Aleksander z córką ks. Maksymiliana Leuchtenberg, księżniczką Eugenią i ma syna ks. Piotra Oldenburskiego, który jest porucznikiem gwardyi rossyjskiej.

Że kandydatem Rossyi do tronu bułgarskiego jest książę Oldenburski, o tem zapewnia stanowczo dobrze zazwyczaj poinformowany petersburski korespondent *Köln. Ztg*, który dodaje zarazem, że książę Aleksander należy do najbogatszych książąt, lecz cały jego i jego żony majątek ziemski i w gotówce pochodzi wyłącznie ze źródła rossyjskiego z tem wyraźnem zastrzeżeniem, iż księstwo pozbawieni będą takowego, gdyby zamieszkali stale za granicą. „Ta okoliczność — pisze wspomniony korespondent — czyni nieprawdopodobnem, aby książę Aleksander kiedykolwiek mógł podnieść dla siebie i swego syna pretensye do tronu oldenburskiego. Inaczej ma się jednak rzecz z tronem bułgarskim. Należy wprawdzie przypuścić, iż książę osobiście nie wielką ma ochotę zamienić miłe dla siebie stosunki rossyjskie i swoje wysokie stanowisko, jako dowódcy gwardyi, na niezbyt nęcący pałac w Sofii. Gdyby jednak życzył sobie tego cesarz Aleksander III, to życzenie podobne byłoby dla księcia rozkazem i nie wahałby się on ani chwili objąć to stanowisko, a w takim wypadku znalazłoby się także jakieś wyjście co do spraw majątkowych. Z rossyjskiego punktu widzenia nie można nawet pomyśleć odpowiedniejszego kandydata. Książę uchodzi do pewnego stopnia za księcia niemieckiego, nie można przeto zarzucać Rossyi, iż faworyzuje ona swoje lub inne słowiańskie rodziny, ale książę jest zarazem ślepo oddany carowi. Bułgarya dostałaby w tym wypadku surowego władcę".

Sprawy rossyjskie.

(Orszak carski w podróży na manewry. — Hrabia Tołstoj. — Kongres międzynarodowy w sprawie więzień. — Uniwersytet syberyjski. — Korespondencya konsulatów zagranicznych. — Z uniwersytetu dorpackiego).

Wraz z carem i carową udali się na manewry do Brześcia Litewskiego: carewicz, minister domu cesarskiego, hr. Woroncow-Daszkow, minister wojny Wannowski, kilku generał-adjutantów, i generał pruski Werder; ten ostatni na wyraźne życzenie cara, gdyż już przed miesiącem został odwołany z posady pełnomocnika wojskowego przy ambasadzie niemieckiej w Petersburgu, i zamianowany gubernatorem wojennym w Berlinie.

Minister spraw wewnętrznych, hrabia Tołstoj, który od dłuższego czasu bawi na urlopie, dla poratowania mocno nadwątlonego zdrowia, powróci za trzy tygodnie do Petersburga, i obejmie urzędowanie.

W roku 1890 odbędzie się w stolicy rossyjskiej kongres międzynarodowy w sprawie więzień.

Uniwersytet syberyjski zostanie otwarty w Tomsku dopiero w roku przyszłym. Na początek będą funkcyonować tylko wydziały: prawny i lekarski; ciało nauczycielskie zostało już skompletowane.

Według doniesienia gazety *Nowoross. Telegraf*, w tych dniach zostało wydane rozporządzenie, aby wszystkie konsulaty zagraniczne w korespondencyi prowadzonej z władzami miejscowemi i urzędnikami, używały wyłącznie języka rossyjskiego.

Językiem wykładowym w uniwersytecie dorpackim, jak donosi *Świet*, będzie rossyjski. Wszyscy profesorowie, którzy nie będą mogli wykładać w tym języku, spadną z etatu.

KRONIKA

— **JW. p. Marszałek krajowy**, dr. Zyblikiewicz, bawił wczoraj w Krakowie.

— **P. Puffke-Lipnicki**, znany zaszczytnie publicysta, redaktor czeskiej *Politik*, po dwutygodniowym pobycie w Warszawie, przybył do naszego miasta.

— **Międzynarodowy targ zbożowy.** Koleje krajowe przyznały uczestnikom VIII. międzynarodowego targu na zboże, mlewo i chmiel we Lwowie, w roku 1886, następujące obniżenie cen jazdy: Kolej Karola Ludwika: za okazaniem karty uczestnictwa kupiony na którejkolwiek stacyi kolejowej bilet I. klasy, uprawnia do jazdy II. klasą od tejże stacyi do Lwowa i napowrót, zwykłemi pociągami osobowemi i mięszanemi. Kartę uczestnictwa należy wraz z biletem kolejowym przy odjeździe z powrotem ze Lwowa przy kasie kolejowej ponownie dać do ostemplowania. Zniżenie to ważne jest do jazdy do Lwowa na czas od 15 do 21 września a z powrotem od 21 do 24 września r. b. włącznie. — Kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska przyznała obniżenie $33\frac{1}{3}$ prc. od jazdy II. lub III. klasą zwykłemi pociągami osobowemi, a to od 15 do 25 września b. r. włącznie; lecz samo okazanie karty uczestnictwa nie uprawnia do uzyskania zniżonej ceny, ale potrzeba na to mieć osobną kartę legitymacyjną, którą komisya targu wraz z kartą uczestnictwa tym, którzy pomienioną koleją jechać mają, przesyła. — Kolej państwowa zezwala na zniżenie w ten sposób, że za okazaniem osobnej karty legitymacyjnej, którą komisya targu wraz z kartą uczestnictwa na żądanie wysyła, uczestnicy targu mogą jechać z którejkolwiek stacyi II. klasą za opłatą biletu III. klasy, a III. klasą za opłatą pół biletu II. klasy tegoż pociągu. — Co do przewozu bydła. Na wystawę, z niniejszym targiem połączoną, służy zniżenie przyznane ogólnemi taryfami każdej kolei, ustanowionemi na bydło wystawowe.

— **Związek ochotn. straży** ogniowych król Galicyi z W. Ks Krakowskiem. Dnia 5 b. m. w lokalu ochotn. straży ogniowej we Lwowie odbyło się posiedzenie Rady zawiadowczej Związku pod przewodnictwem JE. ks. Adama Sapiehy jako naczelnika Związku. Na posiedzeniu tem obecni byli delegaci Związku i członkowie Rady zawiadowczej pp. Mühln Władysław ze Stanisławowa, Fenz Wilhelm z Krakowa, Dygulski Władysław z Chrzanowa, Hryniewicz Bruno i Majewski ze Lwowa. Następujące sprawy z porządku dziennego zostały w części załatwione przez Radę zawiadowczą, w części po dokładnem opracowaniu i omówieniu postanowiono przedłożyć Walnemu Zgromadzeniu do ostatecznego uchwalenia. 1) potrzeba zmiany dotychczasowego statutu związku. 2) Ustanowienie wysokości wkładek od czynnych członków staży ochotn. ogniowych na cele związku. 3) Zdawanie 3 miesięcznych raportów o stanie korpusów i rekwizytów ogniowych, aby mieć ewidencyę istniejących straży aby tym skuteczniej czuwać nad ich podtrzymaniem i rozwojem. 4) Zdawanie raportów o wypadkach pożarów i prowadzenie statystyki tychże. 5) Utworzenie agentury i pośrednictwa przy nabywaniu mundurów i rekwizytów pożarowych. 6) Przyjęcie jednolitego umundurowania, musztry, ćwiczeń z przyrządami i sygnałów. 7) Natychmiastowe zakładanie ochotn. straży ogniowych, w miejscowościach w których się takowe rozwiązały, a które pozostawiły zapasy mundurów, i rekwizytów leżących obecnie bezużytecznie. 8) Urządzenie ze straży ochotn. ogniowych pomocy, dla niesienia ratunku zagrożonym powodzią w miejscowościach, w których peryodyczne wylewy rzek mają miejsce. Ze sprawozdania sekretaryatu okazało się, że w ubiegłych miesiącach przystąpiło do Związku 62 Towarzystw ochotn. straży ogniowych, liczba ta z każdym niemal dniem powiększa się i że kilkanaście pozostałych jeszcze straży wkrótce deklaracye swoje również nadeszlą. Postanowiono zwołać walne zgromadzenie w ostatnich miesiącach b. r. a bliższy termin i porządek dzienny ułożony będzie na przyszłem posiedzeniu Rady zawiadowczej. Na tem posiedzenie zakończono.

(π) **Pan Minister wyznań i oświaty** przyzwolił z nadzwyczajnego kredytu roku 1886 na zapomogi dla samoistnych duszpasterzy, uposażonych niżej kongruy, dyecezyi: lwowskiej obrządku łacińskiego 4.476 zł.; przemyskiej obrządku łacińskiego 1.876 zł.; tarnowskiej 1.507 zł.; krakowskiej 1.326 zł; lwowskiej obrządku ormiańskiego 327 zł.; lwowskiej obrz. grecko-katolickiego 15.919 zł.; stanisławowskiej obrządku grecko-katolickiego 12.413 zł. i przemyskiej obrządku grecko-kat. 8.821 zł.; razem 46.665 zł.

— **Pogrzeb ś. p. Madeyskiego.** Otrzymaliśmy następującą kartę pośmiertną: Marceli Poray Madeyski, doktor praw, adwokat krajowy, prezydent lwowskiej Izby adwokatów, członek Trybunału państwa, wiceprezydent Rady nadzorczej galic. banku hypotecznego, członek Rady miasta Lwowa i t d., kawaler orderu Żelaznej Korony, przeżywszy lat 64, po ciężkiej i długiej chorobie opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się dnia 6 września b. r. o godzinie 2 z rana w Aussee do wieczności. Eksportacya zwłok z Parchacza do grobowca familijnego w Sielcu, nastąpi w poniedziałek dnia 13 września b. r. o godzinie 10 rano, na który to obrzęd w nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dziećmi wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza.

Z gmachu banku hipotecznego i Towarzystwa kredytowego ziemskiego od 3 dni powiewaja chorągwie żałobne.

— **Po ś p. Emilu Śmietańskim** pozostało około 60 niedrukowanych kompozycyj, pomiędzy temi koncert fortepianowy z towarzyszeniem orkiestry.

— **Z konserwatoryum gal. towarzystwa muzycznego.** Dyrekcya konserwatoryum wzywa wszystkich, którzy wnieśli do protokołu magistratu podania w celu otrzymania miejsca bezpłatnego do nauki muzyki w tutejszem konserwatoryum, aby w sobotę. 11 b. m., o godzinie czwartej po południu zgłosili się w towarzystwie (gmach teatralny), celem poddania się egzaminowi ze swych wiadomości muzykalnych, ażeby wynik tegoż w najkrótszym czasie magistratowi przedłożyć można.

— **Wydział oddziału stryjskiego** towarzystwa „Rodzina" zaprasza pp. członków na walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 12 września b. r. o godzinie 10 przed południem w lokalności towarzystwa zaliczkowego z porządkiem dziennym, jaki obejmuje § 14 statutu.

— **Pan Floryański,** spiewak sceny tutejszej, występował na scenie warszawskiej w tych dniach, mianowicie w *Halce* i *Aidzie*. Miejscowa krytyka wcale korzystnie wyraża się o talencie młodego artysty lwowskiego, radząc mu jednak, aby nie zaniedbywał dalszego kształcenia pięknego materyału, jakim go Opatrzność obdarzyła. I tak *Kur. Por.* pisze między innemi: „Głośne oklaski lubo zupełnie zasłużone, oraz wielokrotne wywoływania, jakiemi wczorajsi słuchacze swe zadowolenie wyrazić mu pragnęli, uważać powinien p. Floryański raczej za rodzaj zachęty do dalszej pracy nad wykształceniem pięknego swego talentu, nie zaś jako dowody uznania i hołdu dla artyzmu, jaki obecnie posiada. A talent ma niepospolity, który na staranne pielęgnowanie i kształcenie ze wszechmiar zasługuje. Głos świeży i piękny, zapał młodzieńczy i temperament ognisty, to kapitał z którego dziś p. Floryański żyje; wykształcenie zaś techniczne głosu stanowi procent, z którego bez naruszenia kapitału, długie lata będzie mógł korzystać. O tem utalentowany spiewak winien pamiętać."

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 10 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o niepewnym kierunku, niebo przeważnie czyste, średnia temperatura dnia około 19°C., powietrze więcej niż miernie wilgotne, jednak pogodnie.

— **Zbiegły więzień.** Dnia 9 b. m., około godziny wpół do 9 wieczór, zbiegł z roboty z ulicy św. Mikołaja z pod nr. domu 8, więzień Ignacy Grodzicki, odbywający karę $1\frac{1}{2}$ rocznego ciężkiego więzienia za zbrodnię kradzieży w tutejszym zakładzie karnym. Grodzicki jest urodzony w Tarnopolu i tam przynależny, liczy lat 26, jest wzrostu średniego, średniej budowy ciała, twarzy owalnej, cery twarzy zdrowej, włosów i brwi ciemno blond, oczu siwych, nosa szerokiego i płaskiego, ust zwykłych, brodę i wąsy ma ogolone. Mówi po polsku. Więzień ten miał na sobie kitlę i spodnie drelichowe, koszulę, trzewiki, czapkę, niebieską chustkę do nosa ze znakiem Z K. na białem tle. W razie napotkania zbiega, należy go odstawić do c. k. zakładu karnego we Lwowie.

= **Kradzież wykryta.** W nocy na 26 z. m., skradziono za Winnikami na szkodę kupcowej Mary Fischer, z wozu towary wiezione, na jarmarek do Uhnowa, wartości nad 300 zł. Tutejsza policya dowiedziawszy się dopiero 4 b. m. o tej kradzieży, wyśledziła sprawców w osobach znanych złodziei Aleksandra Wolanina, Michała Korczaka i Antoniego Nizińskiego, tudzież osławionego nabywacza kradzionych rzeczy Ozyasza Rożanera, zwanego także Wiadrem. U tego ostatniego zakwestyonowano część skradzionych towarów.

= **Kradzież.** Rossyjski policmajster w Kielcach zawiadomił tutejszą c. k. dyrekcyę policyi, że skradziono tamże dwa listy zastawne po 100 rubli wraz z kuponami, jeden serya I z roku 1869, nr. 166.410, a drugi serya III nr. 215.271. Za przytrzymanie tych walorów przyrzeczono stosowną nagrodę.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu sierpniu bieżącego roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 918 osób, a mianowicie: za uczestnictwo w rabunku 1, za kradzież 129, za oszustwo 5, za sprzeniewierzenie 5, za gwałt publiczny 1, za uszkodzenie cielesne 18, za stręczenie do nierządu 4, za obrazę straży 19, za dręczenie zwierząt 6, za żebranie 29, za zakazany powrót do Lwowa 12, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 6, za opilstwo 102, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 1, za niebezpieczną groźbę 1, za burdy i bitki 87, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 159, dla braku przytułku 70, za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 65, za przekroczenie regulaminu służbowego 12, za przekroczenie regulaminu prostytucyi 31. Odstawiono z sądów do policyi po odbytej karze 113, zwrócono z magistratu po sprawdzeniu przynależności 19, ze szpitala po wyleczeniu 23. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 49, do c k. sądu powiatowego karnego 272, do magistratu celem wyszupasowania 78 a do ulokowania przy robotach 42, do szpitala głównego na słabości zakaźne 39, na skórne 12, policyjnie ukarano 426. Za dręczenie zwierząt ukarano 11 osób grzywną, razem na 18 zł. 40 ct. na fundusz tutejszych ubogich, a 6 aresztem. Oprócz tego oddano do głównego szpitala 23 prostytutek na słabości zakaźne.

— **Zapiski policyjne.** Zakwestyonowano parę czerwonych pończoch z podwiązkami. Znaleziono pakiet zaadresowany do urzędu telegraficznego we Lwowie, przez urząd pocztowy i telegr. w Radomyślu; listę subskrypcyjną nr. 9.090 wydaną przez dom wekslowy Edwarda Urbana w Bernie, na tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika; świadectwa szkolne Maryana Braunseisa; kartkę zastawniczą banku ormiańskiego z 8 maja z. r. l. 4.016 na monety,

złotą broszę i trzonki, za 22 zł., a drugą banku ruskiego z 20 lipca b. r. l. 15.515 na srebrny zegarek z takimże łańcuszkiem i złoty pierścień, za 9 zł. zastawione. — Zgubiono zastawnicze kartki banku ruskiego l. 12.380 na srebrny kryty zegarek, za 3 zł., i do l. 10.950 na złoty męski i złoty damski zegarek, za 28 zł. zastawiony; duży pugilares z pięcioma przekazami kolejowemi, na 79, 58, 52, 32 i 26 zł., na przesyłki, nadane przez Salomona Elsnera; zgubiono tu wczoraj, prawdopodobnie na placu budowy przy ulicy Ossolińskich, miękki stary bronzowy pugilares bez okucia, zawierający 1.060 zł., mianowicie 21 sztuk not po 50 zł., a jedną na 10 zł., tudzież weksel na 1.000 zł., już spłacony, cennik pracowni stolarskiej braci Wczelakow, redukcyjną tabelę Kekierta i inne notatki.

— **Zjazd archeologiczny w Konstantynopolu** doczekał się losu nieprzewidzianego. Został wzbroniony przez samego sułtana. Wiadomość tę podał *Listok Odesskij.* Urządzenie zjazdu wymagało sporo czasu i pracy. Zjazd się organizował na pamiątkę 25-letniej rocznicy założenia towarzystwa literackiego greckiego. Na zjazd przybyli uczeni z Francyi, Włoch, Niemiec, Rossyi i Grecyi. *Listok* dodaje, że sułtan kazał zamknąć posiedzenia zjazdu pod wpływem przedstawień ze strony ambasady niemieckiej. Dla Niemców ma być ten zjazd podobno niedogodnym.

— **Konferencya statystyków.** W Rzymie dnia 23 b. m. zbierze się międzynarodowa konferencya statystyków. Rząd włoski postanowił podejmować zagranicznych przedstawicieli kosztem państwa. Uczestnicy konferencyi zwiedzą też wszystkie główniejsze miasta italskie.

— **Ósmy z rzędu podróżnik** przekroczył wnętrze Afryki od morza do morza, a jest nim szwedzki porucznik Gleerup, będący w służbie państwa Kongo. Po trzech latach pobytu w Afryce p. Gleerup opuścił z karawaną znanego Araba Tipo-Tip stacyę przy wodospadach Stanleya i w ośm miesięcy później stanął na wybrzeżu oceanu Indyjskiego. Droga jego była prawdopodobnie mniej więcej tą samą, jaką Stanley przebył w roku 1877 w kierunku przeciwnym. Livingstone, Cameron, Stanley, Serpa Pinto, Wissmann, Arnot wraz z Capello i Ivens byli pierwszymi, którzy też samą podróż kolejno odbywali.

— **Dziewiąty kongres** stowarzyszenia literacko-artystycznego, założonego przez Wiktora Hugo w r. 1878, odbędzie się 18 b. m. w Genewie pod przewodnictwem wiceprezesa szwajcarskiego rządu związkowego, p. Numa Droz. Na tydzień przed zebraniem się kongresu wszystkie rządy, które przedstawione były na poprzednich zgromadzeniach w Bernie, podpiszą międzynarodową konwencyę literacką, opracowaną na żądanie stowarzyszenia przez szwajcarski rząd związkowy.

— **Książę afrykański Karamoko,** przebywający obecnie w stolicy Francyi, nie przestaje zajmować Paryżan Jeden z ostatnich numerów *Voltaire*, opisując pobyt czarnego księcia w obozie pod Châlons, zapewnia, iż manewry jazdy nader silne na synu króla Samory wywarły wrażenie. Najwięcej zachwyciły go jednak błyszczące w słońcu pancerze, co widząc jeden ze starszych oficerów polecił ofiarować księciu zbroję. Karamoko, nieposiadając się z radości, przywdział niezwłocznie pancerz, lecz zaraz oblicze księcia zasępiło się, a zapytany o powód nagłego smutku odparł: „Ojciec mi to zabierze.“ Oficer polecił dać księciu jeszcze jeden pancerz i wyraz radości zajaśniał znów na twarzy dostojnego egzotycznego gościa.

— **Tragedya rodzinna.** W Mutterstadt, w Palatynacie, 18-letni gimnazyasta, bawiący na wakacyach, zastrzelił własnego ojca. Ten ostatni groził żonie swojej rewolwerem, wskutku czego syn przybiegł na pomoc a podczas mocowania się obu mężczyzn broń wystrzeliła i kula przeszyła serce ojcu, który też padł na miejscu.

— **Liczba osób** zranionych wskutku trzęsienia ziemi na wyspach greckich wynosi, jak donoszą z Aten, do 1,000, szkody zaś obliczono w przybliżoniu na 20 milionów.

— **Wyścig szybkobiegaczów,** pp.: George z Worceste i W. Cummings z Paisley odbył się w tych dniach w Lillie Bridge Grounds, West-Brompton w Londynie. Zwycięztwo odniósł p. George, który przebył milę angielską w ciągu 4 minut 12¾ sekund. Nagroda wynosiła 200 fst.

— **Walka w kościele.** We wsi Castermano, w pobliżu Werony położonej, władze ze względów sanitarnych, wzbroniły odbycia się procesyi. Ludność zażądała, aby proboszcz założył protest przeciw rozporządzeniu prefekta: kapłan uczynił zadość żądaniu mieszkańców, dodając do protestu, że obawia się ekscesów ze strony ludności. Jako odpowiedź na protest przysłanych zostało kilka oddziałów karabinierów, którzy zajęli drzwi do kościoła. Wzburzona ludność, zgromadziła się przed świątynią, rzuciła się na karabinierów i przemocą wdarła się do kościoła po relikwie Matki Boskiej, które miały być niesione na procesyi. Podczas bójki w kościele, stłuczona została jedna z palących się lamp naftowych, a gorejący płyn wylał się na ołtarz, który w jednej chwili stanął w płomieniach. Na ten widok nieopisana trwoga ogarnęła wzburzoną ludność, wszyscy krzycząc rzucili się do drzwi, przyczem wiele osób zostało ranionych Karabinierzy, którym przyszedł na pomoc oddział z sąsiedniego Bardolino, zaaresztowali kilkudziesięciu wichrzycieli.

— **Włoski Tanner** p. Succi cieszy się w dalszym ciągu pożądanem zdrowiem. Od czasu do czasu używa konnej przejażdżki, kąpieli w morzu, zawsze jednak pod dozorem lekarzy. Do 30go sierpnia 3:2 osób zapłaciwszy za wejście odwiedziło dobrowolnie głodzącego się Włocha; wśród ciekawych najwięcej było Anglików i Amerykanów.

— **Cholera w Krainie.** *Presse* donosi, że według urzędowych dochodzeń, cholera pojawiła się w gminach prowincyi kraińskiej Laserbach i Gora. Z 25 osób, które dotychczas zapadły na tę chorobę, zmarło 11, wyzdrowiały dwie, a reszta znajduje się jeszcze w opiece lekarskiej. Epidemia została tam zawleczona z Tryestu.

— **Osobliwszy zbieg.** Z Berdyczowa donoszą: Stutysięczne miasto Berdyczów pozostało zupełnie prawie bez wody. Wieczorem dnia 24 z. m. rzeczka Gniłopiadka przerwała groblę, w bliskości po-karmelickiego klasztoru i uciekła. Zanim spostrzeżono, co się stało, nadeszła noc i musiano powstrzymać się z odpowiedniemi robotami, aż do następnego dnia. Nazajutrz zaś wszelkie wysiłki, przedsiębrane w celu zwrócenia rzeki do dawniejszego łożyska, nie doprowadziły do rezultatu i Berdyczów pozostał bez wody, gdyż i w studniach z powodu suszy i gorąca, panujących od dłuższego czasu, znajduje się jej bardzo mało.

—**Lunety astronomiczne podwójne.** *Wszechświat* donosi, czerpiąc wiadomość z czasopisma: *Sirius*, że Kurzmayer w Wiedniu sporządził na wzór lornetek dwie lunety duże astronomiczne podwójne. Lunety owe składają się z dwóch rur, stale między sobą połączonych; odległość między niemi wynosi 2½ cm.; objektywy jeden z tych refraktorów posiada o 5 calach średnicy, drugi o 6 ½. Trudności nastawienia jednakowego lunet dla oczu pokonanemi zostały. Według Klein'a działalność lunety podwójnej jest znakomita; nietylko bowiem zyskuje się na jasności, lecz usuwa się zarazem męczenie szybkie oka.

— **Perfumy fałszowane.** W Cannes jeden z właścicieli fabryki perfum spotrzebowywa rocznie 70,000 kilogr. kwiatu pomarańczowego, tyleż liści różanych, 16,000 kwiatu jaśminowego, 20,000 fiołków i 20 funtów innych kwiatów — oprócz mnóstwa kwiatów i liści pospolitych. Cyfry poważne, ale można mieć dopiero wówczas wyobrażenie o ich kolosalności, jeżeli zauważymy, że dla otrzymania jednego kilogr. liści różanych, trzeba oberwać 5,000 krzaków, że 30,000 krzaków jaśminowych daje tylko 1,000 kilogr. kwiatu; że trzeba zasadzić 5,000 metrów ziemi fiołkami, aby ich uzbierać tylko 1,000 kilogr. W żadnej też fabrykacyi nie dzieje się tyle nadużyć co w perfumeryi — bo materyał kosztowny i za fałszerstwo nie grozi żadna kara. Fabrykant oszukuje tylko elegantki i zbytnice, a nad temi aniołami nie czuwa kodeks handlowy. W Nicei i Cannes zbierają rocznie 25,000 kilogramów fiołków, z czego otrzymują tylko 6,000 kilogr. perfumów rzetelnych, reszta zaś sprzedawana pod temi samemi etykietami, t. j. drugie 6.000 kilogr., to perfumy fałszowane. To samo dzieje się z wodą pomarańczową: Cannes, Grasse i Nicea wyrabiają tej wody prawdziwej tylko 465.000 litrów, a wysyłają do stolic Europy, przeszło milion litrów; Niejedna elegantka nasza ani się domyśla, że myje swe lica wodą z marchwi lub szałwii a może jeszcze z czegoś gorszego.

— **Manuskrypta Michała Anioła.** Hrabia Politi Teamini wzbogacił swoją kolekcyę autografów bogatym zbiorem manuskryptów Michała Anioła i dokumentów, dotyczących jego dzieł i życia. Wiadomo, że prawie cała korespondencya Michała Anioła, jego kontrakty i rozmaite inne pamiątki, ktore się znajdowały w Muzeum Buonarroti we Florencyi i w British muzeum w Londynie, zostały wystawione publicznie w 1875 r. z okazyi jubileuszu mistrza, za staraniem komandora Milanesi. Kontrakt pomiędzy Leonem X. i Michałem Aniołem co do fasady kościoła św. Wawrzyńca, został na dwie ręce spisany, z oryginalnemi podpisami papieża i Michała Anioła. Egzemplarz będący w posiadaniu muzeum Buonarroti, jest zupełnie taki sam jak ten, który hrabia Flamini nabył między innemi manuskryptami, wraz z kolekcyą o której wspominamy. W tej kolekcyi, oprócz autentycznych wspomnień Michała Anioła, figurują listy pisane do niego przez Klemensa VII. wielu kardynałów, Kosmy Medicis, Jerzego Vasari i korespondencya Leonarda Buonarroti, synowca Michała Anioła. Serya listów Ludwika Buonarroti, ojca Michała, bardzo jest interesującą, ponieważ wyjawia wysoki szacunek jakim ojciec otaczał talent syna, i czułe poszanowanie i cześć jaką miał Michał Anioł dla swego rodzica. Trzeba mieć nadzieję, że te dokumenta rzucające tak nowe światło na życie włoskiego artysty, zostaną przez nowego nabywcę ukazane szerszej publiczności.

— **Wanna Marata.** Muzeum Grevin w Paryżu wzbogaciło się o rzecz bardzo ciekawą: wannę Marata. Wanna znajdowała się dotąd w posiadaniu pewnego proboszcza w małem miasteczku Sarzeau (Morbihan). Przez czas jakiś proboszcz spodziewał się, że sprzeda swój zabytek do jakiego muzeum lub bogatemu anglikowi, coby niemały zysk przyniosło biednym z parafii; ostatecznie musiał przyjąć sumę ofiarowaną przez muzeum Grevin, stosunkowo dość wysoką, która posłuży do odbudowania w części szkoły dziewcząt w miasteczku Sarzeau. Wanna, w której aż nadto sławny trybun został 13 lipca 1793 r. zamordowany ręką bohaterskiej Karoliny Corday, jest z miedzi, ciemnego, prawie czarnego koloru i jest rzeczywiście taką, jaką nam ją przedstawiają ówczesne ryciny, i jaką opisał uczony p. Cousin. Rodzaj miedzianego krzesła mieści się wewnątrz, co pozwalało siedzącemu pisać podczas kąpieli. Pod tym taboretem stawiano przyrząd do ogrzewania kąpieli. Jest bardzo możebnem, że od 13 lipca 1793 r. wanna Marata wody nie widziała. Ślady krwi ofiary muszą być jeszcze widoczne; w każdym razie widać doskonale horyzontalne smugi, pozostałe od siarczanych substancyi, z których się składały kąpiele trybuna. Scena z 13 lipca 1793 r., w której figuruje wanna Marata, została odtworzoną staraniem muzeum Grevin, za pomocą dokumentów, z całą dokładnością; osoby należące do dramatu zostały z wosku wymodelowane; w jednym rogu sali stoi owa autentyczna wanna, w której pływa w pokrwawionej bieliznie, ciało martwego trybuna.

— **Przysłowia Perskie.** Kłamstwo, które daje spokój duszy, lepsze jest, aniżeli prawda, która niepokój przynosi.

Rozumny nieprzyjaciel jest lepszy jak przyjaciel głupi.

Gdzie wąż, tam i złoto; gdzie róża, tam są i ciernie.

Głupiemu najlepiej nie odpowiadać, a na potwarcę najlepsza kara, nie zwracać wcale uwagi.

Głupiec jest własnym nieprzyjacielem, jakże więc przyjacielem czyim być może.

Nierozumnego po tem poznasz, że się irytuje bez przyczyny, mówi nie w porę, każdemu ufa, zmienia się bez powodu, szuka takich, którzy dlań nie liczą, przyjaciela od nieprzyjaciela rozeznać nie umie.

Tajemnica jest twoim niewolnikiem, dopóki ją utrzymujesz, skoro ją zdradzisz, wtedy stajesz się jej niewolnikiem.

Ucho igły jest dość przestronnem dla dwóch przyjaciół, za to świat jest za mały dla dwóch nieprzyjaciół.

Trzy rzeczy przedłużają życie: dobre suknie, dobry dom i dobra żona.

Obawiajcie się tego, który się was boi.

Przed przyjacielem odsłaniaj o tyle tylko swoje tajemnice, abyś przy sprzeczce z nim nie żałował tego i nie cierpiał na tem.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 10 września.*)

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej p. prezydent Dąbrowski wśród oklasków zgromadzenia zawiadomił, iż Najj. Pan w czasie przyjęcia w Lubieniu, które było bardzo łaskawem, przyrzekł, że w roku przyszłym odwiedzi kraj nasz Najd. Cesarzewicz wraz z Najd. Swoją Małżonką. Zarazem zawiadomił prezydent, iż Monarcha za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa rozkazał wyrazić Radzie miejskiej miasta Lwowa podziękowanie za wiernopoddańcze życzenia złożone Najj. Panu w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Mości.

Następnie p. prezydent dał wyraz bolesnemu uczuciu z powodu śmierci dr. Madeyskiego, który przez lat 26 był czynnym w Radzie miejskiej i zaszczytnie zaznaczył w niej swoją działalność, pracując dla dobra gminy w najrozmaitszych kierunkach. Rada uczciła pamięć zmarłego przez powstanie i uchwaliła wysłać na pogrzeb ze swojego łona pięciu członków, mianowicie pp. Bardasza, Piepesa, dr. Radziszewskiego, Schayera i Sembratowicza, a nadto dwóch członków magistratu.

P. prezydent zaprosił w końcu pp. radnych do udziału w wycieczce leśników do Brzuchowic, naznaczonej na najbliższą niedzielę.

Z porządku dziennego załatwiono najpierw sprawę wynajęcia realności w IV dzielnicy l. 949 na pomieszczenie jednej kompanii piechoty. Sprawozdawca wniósł o przyjęcie w tym względzie uchwały odnośnej sekcyi, wedle której czynsz roczny ma wynosić 1600 zł., a realność tę oddano na pomieszczenie wojska na lat 3, ewentualnie 4 lat, Rada przychyliła się do tego wniosku.

Wniosek dotyczący przyjęcia pod zarząd gminy fundacyi stypendyjnej św. p. Fiutowskiego, zaaprobowano w drugiej uchwale; poczem załatwiono szereg rekursów w sprawach policyjno-budowniczych i przyjęto wniosek, wedle którego rekursy w sprawach budowniczych mają być przekazywane do załatwienia sekcyi trzeciej, która w tym wypadku stanowi drugą instancyę.

Na tajnem posiedzeniu udzielono pp. Stefanowi hr. Szembekowi i Augustowi Schichowi przyrzeczenie przyjęcia do związku gminy, zaś p. Juliana Hoffmanna przyjęto do gminy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 10 września 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·75 do 8·15, żyto 5·90 do 6·25, jęczmień 6·— do 7·50, owies 4·75 do 5·20, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak now. 9.— do 9·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 44·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·70 do 8·35, żyto 5·75 do 6·20 jęczmień browarny 6·50 do 7·25, owies 4·75 do 5·—, groch 6 do 9·50, wyka — do —·—, rzepak n. 9·— do —·— lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona 43·— do 50 —, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·60 do 8·15 żyto 5·60 do 6·—, jęczmień 5·50 do 6·50, owies —·— do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 8·90 do 9.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40 — do 50 —, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·65, żyto 6·50 do —·—, jęczmień 6·— do 7·50, owies —·— do —·—, groch 6·— do 10·—, wyka —.— do —·—, rzepak n. 9·— do 9.25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 49·50, koniczyna biała 47 — do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 8·— do 8·25, żyto 5·60 do 5·75, jęczmień 5·40 do 6·50, owies 4·50 do 4·75, groch 6 — do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·— do 9·20, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 48·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 45·— do 65·— zł. za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Na cześć ks. Cambridge odbył się przedwczoraj w Wiedniu, o g. 6 wieczorem, obiad galowy u Najd. Cesarzewiczowstwa, na który otrzymał zaproszenie pan Minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, i osoby świty księcia angielskiego i wielu oficerów zagranicznych. W czasie obiadu przygrywała muzyka 65 pułku piechoty.

Przed samym wyjazdem do Galicyi Najdost. Cesarzewicz odbył w salonie cesarskim na dworcu kolei Północnej *cercle*, przyczem rozmawiał łaskawie z wieloma oficerami zagranicznymi.

Pan Minister skarbu, dr. Dunajewski, miał powrócić wczoraj z Ischl do Wiednia.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż w dniach najbliższych rada ministeryalna poweźmie uchwałę w sprawie zebrania się Rady państwa. W każdym razie Izba deputowanych zbierze się najpóźniej w ostatnim tygodniu bieżącego miesiąca, i rozpocznie swoją działalność załatwieniem licznych petycyj.

Cesarz Wilhelm wyjechał dnia 7go b. m. wieczorem do Baden-Baden.

Według dzienników berlińskich, nie jest wcale rzeczą nieprawdopodobną, iż w toku nadzwyczajnej sesyi parlamentu niemieckiego zwołanej, jak wiadomo na 16 b. m. dep. Windthorst uczyni wniosek o przywołanie napowrót zakonów i stowarzyszeń, duchownych. P. Windthorst ma liczyć podobno na poparcie protestanckich konserwatystów, którzy zamierzają od siebie uczynić znowu wniosek o rozszerzenie samoistności i wolności kościoła ewangielickiego i w tej sprawie spodziewają się pozyskać sukurs w katolickiem stronnictwie centrum.

Na polu polityki zagranicznej cała uwaga skierowaną jest wyłącznie na wypadki bułgarskie, których dotychczasowy okres został zamknięty abdykacyą i wyjazdem księcia Aleksandra. Szczegóły wyjazdu księcia podajemy na innem miejscu. Według depeszy z Sofii do *Köln. Ztg.* w przededniu opuszczenia Bułgaryi przez księcia nadszedł telegram z Petersburga, w którym car zaaprobował zupełne połączenie Bułgaryi z Wschodnią Rumelią i poręczył niezawisłość księstwa. Książę Aleksander zawiadomił o tem natychmiast ministrów oraz inne znakomitsze osobistości i uczynił uwagę, że Bułgarya pozyskuje zbyt widoczną korzyść, aby miała się dłużej opierać przy jego pozostaniu. Rossya zawiadomiła zarazem, iż odstępuje stanowczo od zamiaru ustanowienia rossyjskiego ministerstwa wojny i zgadza się z góry na regencyę. Korespondent kolońskiego dziennika donosi dalej, iż nie jest bynajmniej wykluczoną obawa dalszych zawikłań, które mogą wyjść z prowincyi gdzie osobistości należące do regencyi nie cieszą się zbytnią popularnością, i gdzie skutkiem wypadków z d. 21 sierpnia panuje ciągle silne wzburzenie.

Przedwczoraj spodziewanym był w Sofii przyjazd generała rossyjskiego Stołypina.

Jutro zbiera się w Sofii zwykłe zgromadzenie narodowe, które zostanie zawiadomione w formie urzędowej o abdykacyi i wyjeździe księcia Aleksandra. Wielkie zgromadzenie narodowe dla wyboru nowego księcia ma być zwołane przed 15 grudnia.

Według *Berliner Polit. Nachrichten*, przyczyny rezygnacyi z tronu bułgarskiego księcia Aleksandra nie należy upatrywać w opinii Mocarstw, ale jedynie w przeświadczeniu księcia, który musiał się przekonać, że zapatrywania i polityka jego nie mogły liczyć na poparcie wśród samych Bułgarów. Dalej mniema *Berl. Pol. Nachr.*, że entuzyazm po powrocie księcia był tylko reakcyą umysłów przeciw zamachowi z dnia 21 sierpnia.

W gabinecie francuskim kwestya obsadzenia stanowiska poselskiego w Berlinie jest ciągle jeszcze przedmiotem żywego zajęcia i narad. Według paryskiego korespondenta *National Ztg.* prezes gabinetu Freycinet, na przedwczorajszem posiedzeniu rady ministeryalnej, konferował długo z byłym posłem w Berlinie baronem de Courcel. Następnie rozeszła się ze sfer urzędowych pogłoska bardzo prawdopodobna, że stanowisko po baronie Courcel zajmie obecny poseł francuski w Lizbonie, Billot, który przedtem pełnił obowiązki dyrektora oddziału politycznego w ministerstwie. P. Billot wezwany został do Paryża i przybyć tam miał dzisiaj.

République Française nie podziela zapatrywań organów urzędowych o porozumieniu Watykanu z rządem republiki w sprawie legata Kuryi rzymskiej w Chinach. „Nie możemy w tem upatrywać porozumienia — pisze *République* — że utworzono ankietę; takie bowiem ciało nigdy nie doprowadziło do rozwiązania żadnej sprawy. Idzie tu zresztą o to czy zatrzymamy, czy nie, protektorat nad katolikami w Chinach? Na to nie odpowie nam żadna ankieta, my zresztą uważamy protektorat za ciężar bez odszkodowania.“ W końcu zapewnia organ oportunistów, że wszyscy republikanie godzą się chętnie na utrzymanie protektoratu na Wschodzie nad wyznaniami chrześciańskiemi, ale nie nad katolikami wyłącznie. A ten protektorat według *République* obwarowany jest traktatami, konwencyami i tradycyą i nie zmieni go żadna ankieta.

W angielskich kołach parlamentarnych obudza wielkie zajęcie zapowiedziany przez Parnella nowy projekt agraryjny, któremu rząd przyrzekł względną tolerancyę. Projekt ten był powodem konferencyi pomiędzy lordem Salisburym a Hartingtonem. Bill Parnella zawierać ma dwa główne punkta jako podstawę, a mianowicie: 1. Rozszerzenie pewnych udogodnień i przywilejów prawa agraryjnego także na dzierżawców i 2. rewizya sądowej taksy, opartej na dochodach z produkcyi rolniczej.

Projekt odnoszący się do śledztwa z powodu rozruchów w Belfast, został przyjęty w Izbie niższej w drugiem czytaniu.

W Danii rozpocząć się mają częściowe wybory dla uzupełnienia reprezentacyi Izby wyższej. Wybory te odbędą się w dniu 17 b. m. Sfery konserwatywne zaniepokojone są bardzo, ponieważ stronnictwo demokratyczne rozwija tym razem nader gorliwą działalność, szczególniej na wyspach Zelandyi i Jutlandyi. Dotychczas frakcya postępowa miała w Izbie panów tylko 8 członków, Izba ta zatem robiła wszystko w duchu ministerstwa Estrupa wbrew uchwałom Izby deputowanych. Stronnictwo prawicy ma się na ostrożności, tem bardziej, że organa demokratyczne zapowiedziały, iż w Kopenhadze nie weźmie udziału w agitacyi ich obóz; konserwatyści poczytują zapowiedź za podstęp i wzywają do czujności.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Manewra korpusów w Galicyi.

Bieńkowa-Wisznia, 10 września. Po pomyślnie dokonanym w d. 7 b. m. ataku 11 dywizyi kawaleryi, dowódca dywizyi Krieghamer otrzymał relacye o przybyciu nieprzyjacielskiego I. korpusu pod Sambor. Niebawem nadeszły też doniesienia o pojawieniu się silniejszych oddziałów na północno-wschodniej stronie Sambora pod Piniany a to kazało przypuszczać, iż korpus pierwszy znajduje się w pochodzie przeciw Rudkom. Komenda XI korpusu postanowiła, iż w czasie awansowania tego korpusu od ruczaju Stawiska wielkiemi gościńcami aż do Wereszycy, 11 dywizya gdyby okazała się potrzeba, ma stoczyć jeszcze raz potyczkę z 1 dywizyą kawaleryi a następnie natrzeć na nieprzyjacielskie kolumny piechoty i zniewolić je do rozwinięcia się, a to w celu pozyskania dokładnych dat o ich sile. Natomiast I korpus zamierzał ze względu na sytuacyę bojową, jaka miała miejsce d. 7 b. m. wyruszyć z Sambora aż do Wiszni w dwóch kolumnach z wysuniętem naprzód lewem skrzydłem, przyczem 1 dywizya kawaleryi miała zakrywać lewe skrzydło korpusu. W duchu nadesłanych w tej mierze rozkazów, rozpoczęły oba korpusy marsz, częściowo już o godzinie 5 z rana d. 9 b. m. a to z jednej strony w kierunku Wereszycy, z drugiej w kierunku Wiszenki i Wiszni. XI dywizya kawaleryi skoncentrowała się pod Rudkami, zaś pierwsza dywizya pod Kupnowicami, położonemi o 11 do 12 kilometrów na zachód Rudek. Odpowiednio do ogólnych stosunków przypadło 11 dywizyi kawaleryi przeważnie zaczepne zadanie. To też o godzinie 8 z rana dnia 9 b. m. rozpoczęła 11 dywizya kawaleryi pochód przeciw Kupnowicom w pierwszym rzędzie w tym zamiarze, aby odeprzeć 1 dywizyę kawaleryi z głównego gościńca ile możności jak najdalej w kierunku zachodnim. Około godziny 9 stały już obie dywizye kawaleryi na połowie drogi, pomiędzy Rudkami i Kupnowicami, gotowe do boju, gdy w tem generał Krieghamer otrzymał doniesienie o stanowczem posuwaniu się dwóch kolumn od strony Sambora. W ten sposób zagrożony na lewem swem skrzydle i dowiedziawszy się o pochodzie I korpusu, zarządził odwrót 1 dywizyi kawaleryi na wyżyny, ciągnące się na północ Rudek. W Rudkach pozostał 30 batalion strzelców, a w Bieńkowej-Wiszni 2 bataliony 89 pułku piechoty. Odwrót 11 dywizyi kawaleryi przez Rudki odbył się w pięknym porządku.

Skutkiem obsadzenia Rudek, została zniewoloną I dywizya kawaleryi do przeprawienia się przez Wiszenkę powyżej Rudek wraz z trzema pułkami piechoty i bateryami. Przeprawa odbywała się na mostach i w kilku kolumnach. Tylko dwa pułki ułanów dotarły bezpośrednio do Rudek, skutkiem czego nastąpiła w godzinach przed południowych przerwa w manewrach. Dopiero około południa, gdy przydzielone do I dywizyi kawaleryi dwa bataliony strzelców, zostały popchnięte do ataku przeciw Rudkom, wywiązała się w obecności Najj. Pana żywa utarczka o posiadanie wyżyn na północ Rudek.

O godz. 2 po południu, 30-ty batalion strzelców musiał opuścić stanowiska i cofnąć się do swojej dywizyi. Sytuacya ta została bezzwłocznie wyzyskaną przez 4-ty batalion strzelców i 2-gi pułk ułanów dywizyi generała Lassolaye'a, a to celem zajęcia silnych stanowisk po drugiej stronie Wiszenki. Wprawdzie część XI dywizyi kawaleryi usiłowała odeprzeć 2gi pułk ułanów po za rzekę, akcyę tę jednak uznał sędzia polubowny za nieudałą, i nie pozwolił na jej wykonanie, poczem XI dywizya kawaleryi poczęła cofać się powoli po za linię demarkacyjną. Pod osłoną działań obu dywizyj kawaleryi, osiągnęły oba korpusy bez żadnych przeszkód cele swoich marszów.

Wiedeń, 10 września. (*Tel. pr.*) P. Prezes gabinetu hr. Taaffe powrócił dziś z Elischau a P. Minister dr. Dunajewski z Ischl.

Wiedeń, 10 września. *Fremdenblatt* pisze, iż daleko sięgające, bo aż do wcielenia Bułgaryi do Rossyi, sensacyjne doniesienia dzienników o wrzekowych intencyach Rossyi względem Bułgaryi, odzwierciadlają tylko aspiracye kół panslawistycznych w Rossyi. Co się jednak tyczy udziału Austryi, który chcianoby jej przypisać, w szczególności zaś co się tyczy ponownie podniesionej kwestyi anneksyi Bośnii i Hercegowiny, to pomieniony organ oświadcza, iż może tę kombinacyę z całą stanowczością zaliczyć do rzędu całkowicie dowolnych.

Wiedeń, 10 września. (*Tel. pr.*) Według doniesień z Konstantynopola, Turcya zbliża się do Anglii.

Berlin, 10 września. Książę Wilhelm pruski wyjechał przedwczoraj dla powitania cara i carowej w Brześciu Litewskiem.

Paryż, 10 września. Dyrektor gabinetu w urzędzie spraw zagranicznych, Juliusz Herbette, został mianowany ambasadorem w Berlinie.

Petersburg, 10 września. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze przemawiają za wykupnem od Turcyi praw zwierzchniczych nad Bułgaryą.

Londyn, 10 września. (*Tel. pryw.*) Rząd angielski ma zamiar wznowić swą akcyę w Afganistanie. Komisya graniczna została odwołana.

Wypadki w Bułgaryi.

Peszt, 10 września. Książę Battenberg przybył tu wczoraj o godz. 3 m. 25 po południu i po kwadransie wypoczynku udał się w dalszą podróż do Wiednia. Przybycia pociągu książęcego oczekiwali na dworcu kolejowym studenci ze sztandarem i pewna liczba członków arystokracyi. W chwili, gdy pociąg wtoczył się na peron, odezwały się grzmiące *eljen!* Hr. Eugeniusz Zichy powitał księcia, który serdecznie podziękował. Cała publiczność odprowadziła księcia napowrót do wagonu i wydawała na cześć jego głośne okrzyki.

Wiedeń, 10 września. Na dworcu kolei państwowej liczna publiczność powitała przybywającego tu ks. Aleksandra, który nie zatrzymując się wcale, udał się na dworzec kolei zachodniej i wyjechał do Jugenheim. Generał major Lehne zakomunikował księciu pozdrowienie od ks. Aleksandra Hesskiego.

Sofia, 10go września. (*Telegram Pol. Corr.*) Dyplomatyczny agent Lascelle został powołany do Londynu.

Sofia, 10 września. Proklamacya księcia Aleksandra została doręczoną przedstawicielom Mocarstw wraz z pismem księcia, w którem położono nacisk na niezbędną potrzebę abdykacyi wobec trudności wytworzonych polityką zagraniczną.

Dyplomatyczny agent rossyjski oświadczył wobec swoich kolegów, że rząd rossyjski, z powodów, które nie mogą być nieznane tak Bułgarom jak samemu księciu, nie mógł wdawać się z księciem w jakiebądź stypulacye co do kwestyi abdykacyi. Jeżeli tedy książę Aleksander uważał się za upoważnionego umieścić odnośne słowa w proklamacyi, to stało się to niezawodnie przez pamięć na tylekroć udowodnione bezinteresowne zamiary rządu rossyjskiego wobec Bułgaryi.

Sofia, 10 września. Ukazem książęcym z dnia 6 b. m. zarządzono rozpuszczenie pułku strumskiego i pierwszego pułku artyleryi, a wychowańców szkoły wojskowej rozkazano rozdzielić pomiędzy pułki. Sztandary pomienionych pułków, które, jak wiadomo, dały się użyć za narzędzie spisku, mają być zniszczone.

Sofia, 10go września. Otwarcie Zgromadzenia narodowego odroczono do poniedziałku, a to z powodu nieobecności ministrów.

Londyn, 10 września. W Izbie lordów oświadczył wczoraj Iddisleigh, że książę Aleksander w drodze ku granicy był przyjmowany wszędzie z najwyższą czcią i dowodami gorącej miłości. Sposób, w jaki opuścił Bułgaryę, zgodny jest z ową wielkę sławą, jaką sobie zdobył, a zamknięcie epizodu z dni ostatnich odpowiada najzupełniej jego strasznym początkom. Skutkiem abdykacyi księcia okażą się niezawodnie potrzebne rokowania, a to w myśl traktatu berlińskiego. Nie byłoby na czasie teraz już wdawać się w kombinacye co do przyszłego przebiegu sprawy bułgarskiej.

W Izbie gmin oświadczył Fergusson, iż niebyłoby na czasie już teraz rozwodzić się nad kwestyą wymiany przekonań wielkich państw co do wyboru nowego księcia Bułgaryi, który musi być dokonany zgodnie z przepisami przez zgromadzenie narodowe, być zatwierdzony przez W. Portę i przyjęty przez Mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim. Nie ma jednakże powodu do mniemania, jakoby akcya, któregokolwiek Mocarstwa nie dała się pogodzić z zobowiązaniami wynikającemi z traktatu.

Sofia, 10 września. (*Tel. pryw.*) Ostatni ukaz ks. Aleksandra poleca zniszczenie sztandarów pułku strumskiego i wcielenie wychowańców szkoły junkrów do pułków.

Moskwa, 10 września. *Mosk. Wiedomosti* piszą, iż wprawdzie ks. Battenberg już opuścił Bułgaryę, stronnictwo jego, czyli „Battenbergia“ pozostała, a z nią Rossya musi się obliczyć. W każdym razie pozostało w kraju dobrze zorganizowane stronnictwo, które za pośrednictwem intryg angielskich będzie utrzymywać stosunki z byłym władcą Bułgaryi i oddziaływać jak najszkodliwiej. Dziennik wyżej przytoczony, powtarzając oświadczenie księcia, iż wyjeżdża z kraju, pozyskawszy zapewnienie ze strony rządu rossyjskiego, iż wolność i prawa Bułgaryi pozostaną nietknięte, i że nikt nie będzie mieszał się do jej spraw wewnętrznych, tak kończy: Słowa te są zarówno niesforne jak komiczne. Po odpowiedzi danej przez samego cara księciu Aleksandrowi, rząd rossyjski nie mógł wchodzić z księciem w żadne rokowania w sprawie bułgarskiej.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.

podług zegara lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 września 1886.

Hotel George'a.

Pp. W. Czarkowski z Rossyi, A. hr. Tyszkiewicz z Brodów, K. hr. Orłowski z Jarmuliniec, J. Allair z Kalnicy, W. Klobasa ze Zręcina, S. Górski z Wołynia, J. Wiktor z Wojkówki, Kaczyński z Peterburga.

Hotel Francuski.

Pp L. Janocha ze Strzylcza, W. Horn z Auschy, A. Michel z Wiednia, K. Herdliczka z Lubienia, A. Beck z Krakowa, J. Schlesinger z Bukaresztu.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Pottuszek z Hoszowa, R. Koženy z Pragi, ks. M. Chommicki ze Zdebni, ks. J. Łupowski z Mościsk.

Hotel Angielski.

Pp. E. Wołoszyński z Peczeniżyna, W. Wołodkowicz z Dobromila, K. Gorczyńska ze Szkła.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 września 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 26 75 Węg. akcye kredyt. 289·—, Akcye anglo-austr. 112· –, Akcye banku Union 72·—, Akcye kolei Karola Ludwika 195·60, Akcye kolei północnej 228·5·? Akcye kolei południowej 104·50, Akcye kolei Alföld 190.75, Akcye kolei Elżbiety 227·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227 —, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 175·— Wiedeńskie losy 125·80, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 127·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 107·72, Akcye związkowego banku 102·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·21·50, Węgierskie losy 121·—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, Akcye tytoniowe 55·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 216·—. — Usposobienie wzmocnione

Wiedeń, 9 września 1886, godzina 5 minut —. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 10 września 1886 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 279 40, Anglo-Austr. 112·—. Unionbank 71·75 Kolej Karola Ludwika 197·—, Południowa 105·25, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— $4^1/_2$ % listy zastawne banku krajowego 96·25, $4^1/_2$ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 9.97.50 Rubel papierowy 1·21·— Usposobienie mocne

Telegramy zbożowe z dnia 9 września 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do — — zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 27·75 do 28·— złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 8·71 do 8·73 zł., rzepak (sierpień-wrzesień ——, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (wrzesień) 153 — do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 39·75 rzepakowy olej —·—, Paryż: mąki 51 kilogr. 49·40 fr., olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr.

NADESŁANE

Pomimo, że pierwsze znakomitości medycznej umiętności Europy takowe badali i bardzo zalecają a wielu lekarzy ordynuje znajdują się jeszcze wątpliwi, którzy nie mogą się jeszcze odważyć, aby zamiast kosztownych środków, jak rhebarbar, wodę gorzką, krople sulcbergskie i t. d., spróbować aptekarza R. Brandta pigułek szwajcarskich (w aptekach pudełko po 70 ct.) a przekonani jesteśmy, że przyjemny, pewny i nieszkodliwy skutek tychże każdego zdziwi i zadowolni. Żądać w aptekach zawsze R. Brandta pigułki szwajcarskie i uważać na biały krzyż na czerwinym polu i podpis R. Brandta. 50 6

W Teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 10 września 1886.

Teodora

dramat w 5 aktach Wiktoryna Sardou, przekład Zygmunta Sarneckiego.

Nowe dekoracye pędzla pana Dülla Nowa garderoba.

OSOBY

Andreas	p. Woleński.
Justynian	p. Hierowski
Belizarjusz	p. Zb iński
Marcellus, centurion gwardji	p. Kwieciński
Karibert	p. Kasprowicz
Nicefor	p. Swięcki.
Eufratas, naczelnik eunuchów	p. Frenkel
Endemon, prefekt miasta	p. Ruszkowski
Faber) spiskowi	p. Szobert
Styrax) spiskowi	p. Walewski
Tymokles) spiskowi	p. Starzewski
Agaton) spiskowi	p. Wysocki
Kalchas, woźnica cyrkowy	p. Krykiewicz
Likostrates	p. Piasecki.
Tryboniusz, kwestor	p. Dębicki
Pryskus, sekretarz cesarza	p. Żymirski
Paweł, biskup Aleksandryjski	p. Kotowicz
Amru, pogromca zwierząt dzikich	p. Senowski
Mundus, wielkorządca Ilyryi wnuk Attylli	p. Czarnecki.
Konstanciolus, jego syn	p. Nowiński
Orytes, poseł perski	p. Gamski
Petros, wielki skarbnik, ojciec Nicefora	p. Salamon
Michał) niewolnicy	p. Łomiński
Alekxy) niewolnicy	p. Pastecki.
Kat	p. Ludyński
Mistrz ceremonii	p. Pietraszewski
Teodora	pni Nowakowska
Antonina	pna Urbanowicz
Tamyris	pni Aszpergerowa
Iphis	pni Borodziej
Callirea	pna Wilkus
Macedonia	pna Wajgel.

Rzecz dzieje się w Bizancjum, za czasów Justyniana.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 września 1886.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	194	50	198	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	226	—	229	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	10	97	10
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93	50	94	75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	90	103	90
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. bwłościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Oligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	75	100	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	104	75
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	95	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	27	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	94	10	04
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$20^1/_2$	1	$22^1/_2$
100 marek niemieckich	61	45	62	10
Srebro	—		—	
K[illegible]				

(bez kupona; bez kupona bieżącego; bez kupona)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 7 września 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	84.75	84.90
luty-sierpień	84.75	84 90
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.30	85.45
kwiecień-październik	85·30	85.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.50	133.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.30	140.80
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.25	140.—
„ „ 1864 po 100 złr.	169 25	169.50
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	161.—	161.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	102.—	102.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	118.50	118.70
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.—	105.70
Galicyi	105.—	105.50
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.25	105.75
Węgier	105.50	106. —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112. —	112.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	278.10	278.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	215.50	215 75
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863·—	864. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	385.—	387 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.25	245.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2274	2278
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	195 30	195 60
[illegible] Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	227 —	227 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	227.40	227 70
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103.—	103.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	177 25	177.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.75	101.25
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.70	102.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.75	102.20
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	—.—	—.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.30	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.80	102.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102. –	102 40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.80	99.20
„ „ po 100 zł. w. a.	116. –	116·50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	100.50	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.30	83.70
z r. 1884	93.50	93.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.25	101·75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177·50
Clarego po 40 zł. m. k.	44. —	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.75	119 25
[illegible] po 10 zł. m. k.	24	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18·50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.75	21.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	45.—	45.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	44.—	44.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.80	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.90	10.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.60	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	57 50	58.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	138.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34. —	34.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44. —	44 50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.05	126.35
Paryż za 100 fr.	49.82 —	49.90.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97.—
„ pełnej wagi	5.95.—	5.97 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.98.50	9.99.50
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.32 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 9 września 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	—
„ „ „ w srebrze	85	40
Renta w złocie	119	20
5 prc. austr. renta marcowa	102	05
Akcye banku wiedeńskiego	864	—
„ „ kredytowego	279	—
Londyn	125	85
Srebro		
Napoleondor	9	$97^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	$67^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Z. 1495 (6169 2—3)

Pferde=Licitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 28ten September 1886 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, u. z:

4 jährige Wallachen	2	Stück
2 „ Hengste	4	„
1 „ „	4	„
Pepinier Stuten	24	„
Junge „	2	„
3 jährige „	8	„
2 „ „	5	„
1 „ „	10	„
Gebrauchspferde	10	„
Huzulen 2 jährige Hengste	1	„
„ 1 „ „	1	„
„ Mutter Stuten	1	„
„ 3 jährige „	1	„
„ 2 „ „	1	„
„ 1 „ „	3	„
Summa	77	Stück

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva Radautz der Lemberg Czernowitz-Jassy'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k Staats Gestüte

Radautz, im August 1886.

Zl 1464 (6048 3—3)

Weideochsen=Verkauf.

Am 16ten September 1886 um 10 Uhr Vormittags werden bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz 90 Stück Weideochsen, die zur sofortigen Schlachtung, vorzüglich aber zur Aufstellung für eine kurze Mastdauer in eine Branntweinbrennerei geeignet sind, im mündlichen Versteigerungswege verkauft.

Es werden jedoch auch schriftliche versiegelte Anbote mit 50 kr. Stempelmarke versehen in welchen der Anbotspreis für 1 Stück und der hiernach für die gesammten Ochsen entfallende Betrag in Ziffern und Buchstaben auszudrücken ist, am obigen Tage bis zur 10. Vormittagsstunde angenommen und nach der mündlichen Verhandlung sofort als Schlußergänzung derselben, eröffnet werden.

Reelle Käufer, die vor der mündlichen Verhandlung die obvorgeschriebenen Offerte mit einem Reugelde von 1000 fl. im Baaren belegt zu überreichen dann jene, die sich an der mündlichen Verhandlung betheiligen wollen und dieses Reugeld zu Händen der Verhandlungs-Kommission baar zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beisatze eingeladen, daß der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die k. k. Gestütskassa einzuzahlen, wornach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, insoweit als sie noch disponible und nicht gänzlich ausgenützt sein sollten, unentgeltlich zugestanden.

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden, besichtigen.

K. k. Staatsgestüts=Direktion

Radautz, am 19 August 1886.

L. 5095 (6394 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Jaśle odbywać się będzie na zaspokojenie resztującej wierzytelności kasy oszczędności miasta Jasła w kwocie 51 zł. z pn. publiczna licytacya dnia 11 października, 11 listopada i 13 grudnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana celem egzekucyjnej sprzedaży realności Antoniego Misiołka Nk. 61 w Łazach wyk. hip 96.

Cena wywołania 246 zł. 20 ct.

Wadyum 25 zł., kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Adamski adw. kraj. w Jaśle.

Jasło, dnia 14 czerwca 1886.

L. 14819 (6405 3—3)

Sprostowanie.

Umieszczony w nr. 195, 196, 197 z bieżącego roku „Gazety lwowskiej“ tutejszy edykt z dnia 29 czerwca 1886 l. 10345 prostuje się o tyle, że sprzedać się mająca realność stanowi własność nie „Jana i Michała Astwanów“ lecz „Jana i Michała Astmanów“.

C. k. sąd powiatowy m. d. S. II.

Lwów, 3 września 1886.

L. 5288. (6397 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi 400 zł. w. a. z pn. przeciw Chaimowi Stemfelsenowi wywalczonej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 września, 28 października i 30 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności pod lk. 377¼ w Sniatynie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 1840 zł.

Wadyum 184 zł

W razie gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzedaje się ją na trzecim terminie licytacyjnym i niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Sniatyn, dnia 8 lipca 1886.

L. 4109 (6392 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce Adamowi Gutterwillowi o zapłacenie 393 zł. 75 ct. w. a. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. we Ernsdorfie położonego wyk. hip. l. 161 objętego dłużnika własnego, w dwóch na dzień 27 września, 27 października 1886 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2544 zł. poręczne 254 zł 40 ct., że gospodarstwo powyższe w tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 28 czerwca 1886.

L. 96 (6369 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 28 września i 27 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 grudnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności 111 według wyk. hip. 186 gminy Chłopówka, Józefa Mazur własnej, na rzecz zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 14 rat po 24 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 26 marca 1886.

L. 496 (6308 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Jakóbowi Swierczkowi celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 12 rat po 9 zł. z pn. odbędzie sią w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 66 w Męcinie wyk. hip. l. 88 objętej Jakóba Swierczka własnej, pod następującemi warunkami a mnianowicie w trzech terminach a to 27 września, 25 października i 29 listopada 1886, każdym razem o godź. 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków i wyciag hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Bogdaniego w Limanowy.

C. k sąd powiatowy

Limanowa, 24 lipca 1886.

L. 5220 (6400 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniach 10 września i 11 października 1886 za lub powyżej ceny szacunkowej licytacya parceli gruntowej 804□° mierzącej wraz z domem pod Nk. 436 do realności Nr. 98 w Bolechowie należącej wedle dom. tom. I. pag. 552 n. 10 haer. Dawida i Reisli małż. Landesów własnej, na rzecz Jakóba Karola i spadkobierców Markusa Streifera pto 1020 zł.

Cena wywołania 1448 złr.

Wadyum 144 złr. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Janiszewskiego w Bolechowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 18 października 1886 o godź. 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, 17 lipca 1886.

L. 2625 (6309 3—3)

W dniach 23 września, 28 października i 18 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tut. sąd. zabudowaniu na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 130 zł. z pn. publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 25/264 w Zarzeczu położonej dłużnika Nykoły Dutczyn własnej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 16 czerwca 1886.

L. 2937. (6310 3—3)

W dniach 23 września, 28 października i 18 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądowym zabudowaniu na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 122 zł. 36 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk 4 sub. 11 w Markowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej spadkobierców Michała Hawrysz i Dmytra Hawrysz własnej z tem, że realność ta na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, 16 czerwca 1886.

L. 55123. (6378 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Dniestrze pod Dobrowlanami w latach 1886 i 1887 wykonać się mających, odbędzie się w c. k. Starostwie w Zaleszczykach 27 września 1886 publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi 10.998 zł. 92 ct.

Oferty należycie ułożone, w wadyum 5pr. ceny fiskalnej zaopatrzone, należy wnieść najdalej do godziny 12 w południe w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także plany i warunki budowy mogą być przejrzane.

Oferty nie ułożone podług przepisu nie będą uwzględnione, a oferty wniesione po terminie powyższym nie zostaną wcale otwarte.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 28 sierpnia 1886.

L 5269 (6321 3—3)

W c. k. sądzie powiat. w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Teofila Zurakowskiego w kwocie 300 zł. z pn przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 200 w Kałuszu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Kornela i Pawliny Sołtyskiewicz należącej, w dniu 23 września, 22 października i 23 listopada 1886, o 9 rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową 1650 zł. 60 ct. lub wyżej, zaś przy trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawnego opisania i oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 28 czerwca 1886.

L. 95 (6368 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 28 września i 27 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 grudnia 1886, nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 126 według wyk. hip. 243 gminy Chłopowka Mikołaja Ruckiego własnej, na rzecz zakładu włościańskiego w likwidacyi pto 146 zł 6 ct. w. a. z pn. i 84 zł. 84 ct.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego w Kopyczyńcach.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczynce, 30 kwietnia 1886.

L. 2072 (6390 3—3)

W dniach 15 września, 13 października i 17 listopada 1886 o godz. 10 rano przeprowadzi sprzedaż realności pod Nr. 69 w Trzcianiu położonej spadkobierców śp. Mikołaja Mielnika własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz kasy pożyczkowej dla gmin powiatu Dobromilskiego pto 125 zł z pn.

Cena wywołania 380 złr.

Wadyum 38 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, dnia 8 maja 1886.

L. 305. (6438 3—3)

Dnia 12 października, 16 listopada i 21 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 9 w Zawadzie uszewskiej, wyk. hip. 9, księgi gruntowej gminy Zawada uszewska, Kazimierza Sadkowskiego własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 24 rat po 12 zł. i reszty kapitału 33 zł. 44 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 450 zł

Wadyum 45 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 21 grudnia 1886 o 4 godz. po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 28 lutego 1886.

L. 183. (6439 3—2)

Dnia 12 października, 16 listopada i 21 grudnia 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 141 w Tymowej, wyk. hip. 116, księgi gruntowej gminy Tymowa, Tomasza Zgrai własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 183 zł. 1 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia leżejszych warunków wyznacza się na 21 grudnia 1886 o 4 godz. po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 28 lutego 1886.

L. 3731. (6440 3—3)

W dniach 21 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Jurka Ilczyszyn pod nr. 235/269 w Lityni w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 28 zł. 10 ct.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Karol Schmied.

Medenice, dnia 10 czerwca 1886.

L. 13130. (6442 3—3)

C. k. m. del. sąd powiatowy sek. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, sumy 85 zł. 5 ct. i sumy 85 zł. 5 ct. aw. z pn., licytacyę realności Wincentego Leszczyńskiego i Julianny Leszczyńskiej, wyk. hip. l. 50 gm. Brzuchowice objętej, na dzień 4 listopada 1886 o godzinie 10 przed południem w w biurze 3cim.

Cena wywołania 4500 zł.

Poręczne 225 zł.

Na terminie tym realność tę nabyć można za jakąbądź cenę.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skwarczyński.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1886.

L. 2168. (6441 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi przeciw Semkowi Łotockiemu, pto 9 rat po 12 zł. 78 ct., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Koszlakach położonej, Semka Łotockiego własnej, w trzech terminach a mianowicie: 23 września, 28 października i 25 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł., niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 40 zł.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nowesioło, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 3678. (6431 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 170 zł. 40 ct. i 170 zł. 40 ct. w. a. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 60, 453 i 442 w Złoczowie położonej, wyk. hip. l. 212 kt. gr. dla gminy miasta Złoczowa objętej, tej wierzytelności za hipotekę służącej, Franciszka Juliusza dw. im. Pettescha własnej, w trzech terminach a to dnia 27 września, 25 października i 29 listopada 1886. zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem, jednak tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 26000 zł. — Wadyum wynosi 2600 zł. wa.

Gdyby ta realność w powyższych terminach sprzedaną nie została, to wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 6 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem z tem, że nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dalsze warunki i wykaz hip. w registraturze sądowej przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 maja 1886 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza, albo wcale nie lub wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Dawida Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 31 lipca 1886.

L. 3630. (6421 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności ck. uprzyw. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie pko Seligowi i Gitli Katz w kwocie 85 zł. 20 ct i 85 zł. 20 ct. aw. z pn., odbędzie się w dniach 23 września, 29 października i 26 listopada 1886, publiczna sprzedaż realności w Żółkwi pod lk 24⅖ położone, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w kancelaryi tutejszego sądu nie niżej ceny szacunkowej 4000 zł. aw.

Nabywca winien przy licytacyi 10 pr. ceny szacunkowej jako wadyum, a resztę ceny kupna w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi do depozytu sądowego złożyć.

Resztę warunków wolno w t. s. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Karcza.

C. k. sąd powiatowy

Żółkiew, 30 lipca 1886.

L. 2369 (6422 3—3)

C. k sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Arona Perlberga w kwocie 50 złr. z pn., odbędzie się w budynku sądowym w dniach 20 września, 18 października i 22 listopada 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności l 4 w Karsach l. w. h. 12 tejże gminy objętej, Zwetli Flaumenchaft własnej.

Cena wywołania 300 zł

Wadyum 30 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 22 listopada 1886 o 4 godz. po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest Jan Wytrwał w Karsach.

C. k. sąd powiatowy

Żabno, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 407. (6437 3—3)

Dnia 12 października, 16 listopada i 21 grudnia 1886 o godzinie 9 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod pod l. k. 203 w Iwkowej, wyk. hipot. 203, księgi gruntowej gminy Iwkowa, Józefa Pytla własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 183 zł. 1 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na 21 grudnia 1886 o 4 godz. po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 28 lutego 1886.

L. 7385. (6469 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zasdokojenia należytości Jędrzeja Ziemby w kwocie 60 zł. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 8 października, 9 listopada i 10 grudnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod nr. k. 127 w Leżajsku położonej, dłużniczki Franciszki Repelewicz własnej.

Cena wywołania 205 zł.

Wadyum 20 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 7 lipca 1886.

L. 7630. (6449 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 27 września, 28 października i 29 listopada 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. k. 481 sub. rep. 247 w Rohatynie, ciało tab. niestanowiącej, Daniela i Anny Smerkło własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie, pto 7 rat po 8 zł. 62 ct. i reszty kapitału 62 zł. 32 ct.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca po bytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli termin na dzień 29 listopada 1886 o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 12 sierpnia 1886.

L. 2189. (6464 2—3)

Odnośnie do ogłoszonego w numerach 7, 8, 9 urzędowej „Gazety Lwowskiej" z r. 1886 obwieszczenia, zawiadamia się interesowanych, że dnia 28 października 1886 r. o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya $^1/_4$ części realności w gminie katastr. Gdów pod n. k. 25 lit. a) położonej, wedle l. w. h. 25 egzekuta Benedykta Jamki własnej, na pokrycie pretensyi stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności "Wzajemna Pomoc" w Podgórzu pk. 90 zł. aw. pod ułatwiającemi warunkami, w tutejszosąd. registraturze przejrzeć się mogącemi.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 5 czerwca 1886.

L. 15630. (6506 2—3)

Celem obsadzenia hurtowej sprzedaży tytoniu, marek stemplowych i urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych w Żydaczowie, rozpisuje się konkurencya przez oferty pisemne.

Obrót materyałów tytoniowych wynosił od 1 lipca 1885 do 30 czerwca 1886: 10820 zł.

w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych . . . . 2700 zł.

Razem . 13520 zł.

Oferty do których należy dołączyć wadyum 50 zł., świadectwo pełnoletności i moralności, mają być wniesione do 21 września 1886 do godziny 12 w południe na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1886.

L. 6112. (6461 2—3)

W dniach 18 października, 18 listopada i 20 grudnia 1886 o 10 godzinie rano przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jana Olszewskiego własnej, pod n. k. 196 st. 62 now. w Busku na niemieckim boku położonej, wyk. hipot. 1289 ks. gr. Buska objętej, celem zaspokojenia sumy 1300 zł. a. w. z pn., na rzecz Jakóba Siegelbauma.

Cena wywołania 7615 zł aw.

Wadyum 10 prc.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Busk, dnia 10 sierpnia 1886.

L. 12050. (6459 2—3)

W dniach 23 września i 28 października 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kts. 194/180 w w Torczynowicach, powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 39 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fewronii Dudinka pto 7 rat po 9 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 2 grudnia 1886 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowaj.

Dla pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dr. Witza z substytucyą adw. dr. Budzynowskiego w Samborze.

Z c. k. sądu powiatowego m. del.

Sambor, dnia 29 lipca 1886.

L. 8476. (6435 2—3)

Celem przedsięwzięcia, tutejszosądową rezolucyą z dnia 27 sierpnia 1885 l. 6962 dozwolonej egzekucyjnej sprzedaży realności l. w. h. 121, 123 w całości, $^1/_6$ części posiadłości l. w. h. 235, $^1/_4$ części posiadłości l. w. h. 237, $^1/_4$ części posiadłości l. w. h. 238 w Międzybrodziu lipnickiem położonych, do Pawła Stwory należących, wyznacza się termin na dzień 30 września i 5 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pod warunkami tutejszosądową rezolucyą z dnia 27 sierpnia 1885 l. 6962 oznaczonemi.

Biała, dnia 18 sierpnia 1886.

L. 251. (6436 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godz. rano w dniach: 10 września i 11 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności nietabularnej l. 48 w Hoszowie położonej, $^1/_2$ morga ogrodu wynoszącej, Iwana Chałackiego własnej, na rzecz Samuela Tauba pto 35 zł. z pn.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków, protokoły opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 11 lutego 1886.

L. 3040. (6432 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach: 8 listopada, 6 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. k. 181 we wsi Andrychowie, według wyk. hip. 414 ks. gr. dla gminy kat. Andrychów własnej, na rzecz Maurycego Fritschego pto 800 zł. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Jan Iwański w Wadowicach.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 stycznia 1887 o godzinie 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 21 czerwca 1886.

L. 3278. (6433 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godz. rano w dniach: 25 października, 29 listopada i 23 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej a przynajmniej za takową licytacya $^4/_8$ części ciała hipotecznego gminy katastralnej Juwałd l. w. h. 52 na rzecz Dominika Kneska i innych pto 484 zł. 63 ct. z pn.

Cena wywołania 1332 zł. 50 ct.

Wadyum 134 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Daniela w Wadowicach.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 grudnia 1886 o godzinie 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 22 czerwca 1886.

L. 5743. (6415 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie i na rzecz Lewi Federa celem zaspokojenia sumy 20 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi ciała tabularnego l. wyk. hip. 14 księgi gruntowej gminy Cetyna, własność Ilka Nowosiadłyk, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej stanowiącej, przedsięwziętą zostanie w dniach 4 października, 3 listopada i 26 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 26 listopada 1886 o godzinie 3 po południu.

Cena wywołania 27 zł. wa.

Wadyum 2 zł. 70 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lubaczów, dnia 5 sierpnia 1886.

L. 21. (6414 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 24 września i 25 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 listopada 1886 nawet poniżej takowej, licytacya relności l. 9 według wyk. hip. l. 2 w Demeszkowcach, Wasyla Antochów własnej, na rzecz ck. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi pto 90 zł. 9 ct. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego z Bursztyna.

Bursztyn, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 7681. (6413 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. IV dnia 19 października i 17 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 473 w Brodach położonej, objętej wyk. hipot. nr. 835 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej, spadkobierców Hersza Maasa i Leizora Maasa.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 184 zł. 50 ct. aw, wadyum wynosi 18 zł. 45 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie w tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 17 listopada 1886 godz. 4 po południu.

Wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 9 listopada 1885 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora Adama Studzińskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 22 czerwca 1886.

L. 306. (6346 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi przeciw spadkobiercom śp. Grzegorza Hordyńskiego Fedkowicza celem zaspokojenia resztującego kapitału 149 zł. 87 ct. a. w. zpn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod lk. 3 sub. 89 w Herdyni, w d. 11 października, 11 listopada i 13 grudnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Łąka, 23 maja 1886.

L. 3173. (6349 2—3)

W dniach 21 października i 25 listopada 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. 291 księgi gruntowej dla gminy Krynicy, w Krynicy w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Deobalda Bechtlofa przeciw Katarzynie Thomas w kwocie 110 zł.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Do ułożenia warunków ułatwiających, wyznaczony termin w sądzie na 23 grudnia 1886 godz. 10 rano.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Michał Baczyński z Medenic.

Medenice, 31 maja 1886.

L. 5134 (6396 2—3)

W dniach 7 października, 4 listopada i 2 grudnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności pod l. 49/133 obecnie 382 w Niemirowie położonej, wyk. hip. l. 78 księgi głównej Niemirów objętej, Szymona Koch, Sary Alter urodzonej Koch, Mojżesza Koch, małol. Lei Koch, Mindy Potoscher zam. Fischler i Mendla Koch własnej w celu zniesienia współwłasności tejże.

Cena wywołania 4450 zł.

Wadyum 445 zł. a. w.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Mikołaj Holian z Niemirowa.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niemirów, dnia 25 sierpnia 1886.

L. 38047 (6381 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 285 zł. 42 ct. i 285 zł. 42 ct. z pn. odbędzie się dnia 28 października 1886 o godź. 9 przed południem przymusowa licytacya do Jana, Jędrzeja i Juljana Lewickich wedle Dom. 128 pag. 276 nr. 19 haer. Dom. 128 pag. 278 n. 22 haer i Dom. 128 pag. 282 n. 26 haer. należącej realności pod l. $193^1/_4$ we Lwowie położonej, na którymto terminie realność ta za każdą cenę ofiarowaną nawet niżej ceny szacunkowej 15.5000 zł. w. a. sprzedaną będzie, że jako wadyum kwota 1550 zł., złożoną być ma, wyciąg szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Józef Smolka kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dziubiński mianowany został.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1886.

L. 1180 (6393 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Izaka Ornera w kwocie 5 zł. z pn, przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności gruntowej pod Nk. 155 sub. rep. 136 w Czermny położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużniczki Kunegundy 1 Janusz, 2 Reczek własnej w terminach, dnia 11 października i 11 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Cena wywołania 155 zł.

Wadyum 10pr. ceny.

Akta dotyczące do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Jasło, dnia 29 maja 1886.

L. 4374 (6398 2—3)

W dniach 22 września, 20 października i 24 listopada 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 194 w Czarnej położonej dłużnika Kostia Batoga, na zaspokojenie wierzytelności Dawida Segel w kwocie 24 zł. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 170 zł. w. a, zakład 17 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie także poniżej tej ceny.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Namieśniowskiego z Ustrzyk.

C. k. sąd powiatowy

Ustrzyki, dnia 13 marca 1886.

L. 6476 (6376 2—3)

W tut. c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na rzecz Mojżesza N. Lipschütza celem zaspokojenia wierzytelności 17 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 31 w Skolem położonej, Wolfa Tauba własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach t. j. dnia 26 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującymi warunkami.

1. Cena wywołania 405 zł.

Wadyum 40 zł. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach powyższa część realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, dnia 8 sierpnia 1886.

L. 9275 (6470 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Gerszona Bergera, w kwocie 133 zł. w. a. z pu. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 października, 12 listopada i 7 grudnia 1886 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lwh. 379 w Wierzawicach położonej, dłużnika Franciszka Niemczyka własnej.

Cena wywołania 1095 zł. w. a.

Wadyum 109 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Leżajsk, dnia 18 sierpnia 1886.

L. 4107 (6395 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia kwoty 2955 zł. w. a. z pn., prawomocnie przez Jośla Schattnera przeciwko Mendlowi Schrencel wywalczonej odbędzie się w dniu 30 września, 29 października i 17 grudnia 1886, każdym razem o godz.

10 rano publiczna sprzedaż realności pod Ck. 547 w Kutach położonej, Lewada zwanej, jak Dom III pag. 2 n 7 haer. Mendla Schrenzla własnej na 2250 zł. w. a. oszacowanej, z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie i że gdyby na trzecim terminie cenę szacunkową nie uzyskano termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 17 grudnia 1886 się wyznacza.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

Otem zawiadamia się strony interesowane i tych którymby uchwała licytacyjna z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła przez edykt i do rąk ustanowionego kuratora p. Józefa Soroczyńskiogo.

Kuty, 12 czerwca 1886.

L. 10675 (6409 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Gittli Hauslicht w kwocie 205 zł. z pn. po strąceniu jednak zapłaconych już 50 zł., odbędzie się dnia 12 października, 12 listopada i 16 grudnia 1886 o godzinie 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Beili Hecht własnej w Knihininie pod lk. 216 położonej wykazem hipot. 247 gminy katastralnej Stanisławów objętej.

Cena szacunkowa wynoąi 708 zł.

Wadyum 70 zł. 80 ct.

Przv pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko wyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim zaś i niżej takowej, lecz tylko za wystarczającą na pokrycie wszystkich na takowej ciążących wierzytelności.

Gdyby zaś przy trzecim terminie pod tym warunkiem sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 grudnia 1886 godzinę 3 popołudniu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wurzla.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, dnia 11 sierpnia 1886.

L. 2787 (6425 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia 6 rat po 9 zł., tudzież reszty kapitału 47 zł. 25 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakłada kredytowego włościańskiego w likwidacyi, publiczna sprzedaż realności pod lk. 37 subr. 12 w Makuniowie położonej dłużnika Hryńka i Tomasza Berweckich własnej, w jednym terminie, a to dnia 6 października 1886 o godź. 10 rano, na którym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 500zł.

Wadyum 25 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sądowa-Wisznia, 31 maja 1886.

L. 4464 (6399 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, iż w dniach 28 października, 25 listopada i 23 grudnia 1886 o 10 godzinie przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Adamówce pod l. 18 subrep. 120 spadkobierców Michała Grogodzy własnych ciała tabularnego nie stanowiąca na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Mansueta Janiszewskiego z Zurawna.

Żurawno, 9 lipca 1886.

L. 9334 (6410 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności przez Karola Hohenbergera przeciw Izraelowi Weissmann wywalczonej w kwocie 600 zł. odbędzie się 4 listopada i 16 grudnia 1886 o 10 rano w sąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Izraela Weissmanna własnej, w Stanisławowie pod lk. $179\frac{1}{4}$ położonej, wykazem hipot. l. 1394 gminy katastralnej Stanisławów objętej która na powyższych terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie, a gdyby to nie nastąpiło wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 16 grudnia 1886 godzinę 4 popołuduiu.

Cenę wywołania stanowi kwota 330 zł. 57 ct.

Wadyum zaś 34 zł.

Resztę warunków wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych i tych którzy po dniu 7 maja 1886 prawo zastawu uzyskali jest adw. Zachariasiewicz a tegoż zastępcą adw. dr. Buczyński.

Stanisławów, dnia 17 lipca 1886.

L. 2691 (6426 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej-Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia resztującej sumy 66 zł. 83 ct. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna sprzedaż realności w Słomiance pod lk. 69 Wojciecha, Rozalii Winiarskich własnej w jednym terminie tj. dnia 13 października 1886 o godź. 10 rano na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi 200 zł.

Wadyum 10 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registratuzze.

C. k. sąd powiatowy

Sądowa-Wisznia, 30 maja 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L, 47507 (6305 2—3)

W skutek reskryptu Wgo c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30 czerwca r. 1886 l. 11273, podaje c. k. Namiestnictwo do publicznej wiadomości następujący spis nadesłanych z r. 1882, 1883, 1884 i 1885 z zagranicy i w c. k. Ministerstwie spraw wewn. przechowanych „Metryk urodzenia i śmierci“ tych austryackich poddanych, których przynależność nie może być sprawdzoną:

a) spis metryk w r. 1882 nadesłanych:

1. Dekan Karol, 14 lat liczący robotnik fabryki fortepianów, według podania, rodem z Bri (w Austryi) syn Józefa Dekana i Anny Mermerowa, umarł w Paryżu 26 stycznia r. 1878.

2. Gezzola (Gersola) Józef, 45—48 lat liczący robotnik, według podania rodem z Sebeniko w Dalmacyi, zmarł 12 września r. 1880 w Török-Kanisza na Węgrzech.

3. Mittenzweig Franciszek wieku 24 lat, wrzekomo z Morawii pochodzący, zmarł 23 października r. 1881 w Sarnd na Węgrzech kom. Heves.

4. Nickel Maria Luisa, urodzona 15 września na pokładzie niemieckiego statku „Wandalia“ z rodziców Jana i Maryanny z domu Valecznneg Niklów, robotników pochodzących wrzekomo z Czedto, (Ceblów albo Sezczugłów) w Galicyi.

5. Pelka Franciszek, pensyonista 61 lat liczący według podania rodem i zamieszkały w Ołomuńcu w Morawii, małżone Anny Walter, Syn Erazma i Maryi z domu Offereil Pelków zmarł 16 lutego 1881 r. we Florencyi.

6. Porrers Tomasz, (prawdopodobnie nazwisko przybrane majątek na okręcie bostońskim „La Zingarella“ wieku 18 lat. urodzony w Austryi, zmarł 14 maja 1878 z marynarskim szpitalu w Goreć.

7. Tedeschi Józef, wieku 60 lat wrzekomo rodem z Gorycyi, inżynier syn Wiktora Samuela Fedeschi i Elżbiety z domu Rossbing umarł w Paryżu dnia 30 marca 1881 r.

8. Vehovar Mathens, były profesor wieku 58 lat według podania rodem z Serey (w Austryi) umarł dnia 8 sierpnia 1878 r. w Paryżu.

9. Tedeschi Adolf, c. k. hon. vicekonsul w Warnie syn Rafaela i Julii z domu Sacerdote, Tedeschich małżonek Doroty Francis urodzony w Konstantynopolu wieku 68 lat, umarł 13 grudnia r. 1881 w Genui.

b) spis metryk r. 1883 nadesłanych:

1. Dobler Jan Baptysta, wieku 67 lat z Türnberg (Thuremberg) syn Jan Doblera i Magdaleny z domu Kaufman, umarł 11 października r, 1880 w szpitalu wojskowym w Gnelma (Algier)-

2. Flessel Ferdynand, wieku 32 lat muzyk urodzony wrzekomo w Opawie syn Stefana Flessla i Maryi z domu Rösner zmarł w Rotterdanie 10 maja 1883 r.

3. Golein Leopold zarobnik wieku 18 lat urodzony w Wiedniu syn Filipa i Maryi Golein, umarł 12 sierpnia r. 1882 w Budapeszcie.

4. Hartman Hugo, sługa wieku 16 lat urodzony w Wiedniu syn Feliksa Hartmana i Elżbiety z domu Jonston umarł w Medyolanie 5 czerwca 1881 r.

5. Hildenstein Franciszek, czeladnik ślusarski wieku 70 lat urodzony w Ołomuńcu wdowiec, małżonka Karolina z domu Ettinger, syn sierżanta Andrzeja Hildensaheima z Eibenschütz i Franciszki z domu Twoscher z Oslowan, zmarł w szpitalu miejskim w Lipsku 14 stycznia 1883 r.

6. Hiewald Teresa, wieku 30 lat wrzekomo do Eberhats przynależna zmarła w Rzymie 11 października 1883 r.

7. Muzikas Wacław, artysta wieku 24 lat urodzony wrzekomo w Pradze, syn Józefa i Katarzyny Muzikas zmarł 8 lipca 1882 r. w Budapeszcie.

8. Niedl Maria, właścicielka dóbr wieku 44 lat z Wiednia urodzona w Wenecyi córka Józefa Niedla zmarła w Wenecyi 20 marca r. 1881.

9. Nikołajewski Jerzy, wieku 28 lat, pochodzący wrzekomo z Galicyi zmarł w Kiszyniewie (w Rossyi) 6 kwietnia 1880.

10. Pilz Jan, z Goutzy wieku 60 lat, robotnik przy tunelach, żonaty zmarł w Ripagne w Serbii 13 października r. 1882

11. Pilati Irena, w wieku 2 miesięcy wrodzona rzekomo u Schönsberg na Morawii córka Alfonsa Pilata mechanika i Anny Hiestand, zmarła w Kamerlata 11 sierpnia 1882

12. Stoczek Wincenty, wieku 60 lat kupiec syn Józefa Stoczka i Wiktoryi z domu Weyer, urodzony w Opawie, małżonek Karoliny Shnieder, zmarł w Neapolu 20 marca 1881 r.

13. Stoertetschki Wacław z Czech, wieku 40 lat robotnik kolejowy w Tchupria (Serbii) umarł w Tchouprii 20 listopada r. 1882.

14. Schlawitzky (Slawicki) imię nieznane wieku około 45 lat, zamieszkały w Morawii, żonaty, umarł w Hoppendorf (Niemcy) 2 marca 1882.

15. Freitner Józef, poborca cłowy w Buchs syn Józefa Freitnera i Katarzyny, z domu Herel, małżonek Maryi z domu Rohmberg, urodzony 15 lutego r. 1823 zmarł w Buchs w Szwajcaryi 20 września 1882.

16. Tassinari Katarzyna, wdowa po Ludwiku Cniser córka Fedele Tussinori i Teresy z domu Barnffaldo z Cermany w Trieście emarła w Neapolu 26 lutego r. 1881.

17. Ullrich Franciszek, lekarz wieku 45 lat urodzony w Neustadt zmarł w Neapolu 18 maja 1882 r.

18. Vetcharak Milewa (Melania) urodzona 9 września 1882 r. w Maïour (Serbii) z rodziców Eliasza i Julii Vetcharak dzierżawców Silbach ? (Sillerbach) w Austryi.

19. Wolf Elżbieta z domu Sulzer z Pragi, wdowa po rotmistrzu Ludwiku Wolf, córka Kaspra Sulzera i Elżbiety Welsch, urodzona 15 stycznia 1792, zmarła w Zurychu (Szwajcaryi) 21 listopada 1882 r.

20. Rossi Józef Franciszek, wieku 55 lat kupiec z Tryestu, małżonek Justyny Koch zmarł w St. Giorgio a Czemano (Włochy) 16 maja r. 1882.

21. Raum Mikołaj, wieku 73 lat z Tryestu zmarł w Wenecyi 4 kwietnia 1882.

22. Höfken Lina, wieku 64 lat właścicielka realności urodzona w Wiedniu z rodziców Józefa Rappolda i Maryi Volk, zmarła w Chiaia (Neapol) 14 marca 1883.

23. Rumitz Marya, małżonka Wilhelma Claase wieku 69 lat, urodzona w Genui z rodziców Jana Rumitz i Anny Watentinsich zmarła w Genui 22 września 1883.

24. Suffre Antoni, urodzony 1 sierpnia 1862 w Rzymie, syn Klemensa Suffre i Anieli Suffre kuglarzów, zmarł rzekomo w Tonto (Trento) dnia 1 października 1882.

25. Sacerdoti Aleksander wieku 35 lat urzędnik urodzony w Tryeście z rodziców Feliksa Sacerdoti i Estery Usiglio, zmarł w Monza (Włochy) 15 maja r. 1882.

26. Taschek Józef, robotnik kolejowy rodem rzekomo z Morawii wieku 27 lat zmarł w Illawa (Węgry) 25 lipca 1883.

27. Uszlar robotnik, zmarł 21 października r. 1882 w szpitalu w Colon (Ameryka)

28. Zawarthal Wincenty, Ottokar malarz wieku 28 lat syn Wacława Zawarthal i Karolny Maironi urodzony w Wiedniu, zmarł w Rzymie 25 lutego r. 1882.

29. Ziffer Fortunata wdowa po Gerolamo Sogliani wieku 52 lat, córka Leona Ziffera i N. Gentilini, urodzona w Tryeście zmarła w Genui (Włochy) 24 lutego 1882.

c) spis metryk nadesłanych r. 1884.

1. Benedetti, Józefa wieku 42 lat, wyrobnica, urodzona rzekomo w Trento, zmarła w Genui 23 kwietnia r. 1882.

2. Baum Maria Antonina z domu Muschek wieku 31 lat, urodzona w Wiedniu, zamieszkała w Gera, zmarła w Lipsku 1 maja 1882 r.

3. Compagnano Benedykt, kupiec z Tryestu, wieku 54 lat, urodzony w Rzymie, zmarł w Reggio 8 czerwca 1882 r.

4. Almagia Marya, Józefa, małżonka Anioła Almagii, wieku 45, lat urodzona w Tryeście zmarła w Wenecyi 16 września 1882 r.

5 Duglneri Romda wieku 17 lat z Tryestu córka Ludwika Duglneri i Józefy Brumetli, zmarła w Russi (Włochy) 3 sierpnia 1882.

6. Esser Marya (vel Estera) wieku 38 lat, urodzona w Wiedniu, zmarła w Neapolu 24 grudnia 1883.

7. Besso Matylda, wieku 26 lat, żona Benjamina Besso, córka Anioła Tano i Miny Priester, urodzona w Tryeście, zmarła w Rzymie 21 listopada 1882.

8. Gustin Teresa, wieku 15½ miesięcy, córka Józefa Gustina, urodzona w Wenecyi, zmarła tamże 11 czerwca 1882.

9. Horrapfel Mirza, wieku 20 lat, córka Fedora Horapfla, urodzona w Wiedniu zmarła w Florencyi 20 stycznia 1882.

10. Holling Page, robotnik z Galicyi umarł w Panama (Ameryka) 10 stycznia 1884 r.

11. Hoffman Jan, wieku 72 lat, ajent handlowy, urodzony w Wiedniu, syn Rudolfa Hoffmana i Elżbiety Hauffel małżonek Maryi Rosennistner zmarł w Wenecyi dnia 21 czerwca 1886.

12. Hampe Alojzy urodzony wrzekomo w Tannenstadt w Czechach stolarz, wieku 61, zmarł w Karlsruhe w okręgu Odesskim 21 września r. 1882.

13. Auer Joanna z domu Jakowitz wieku 55 lat, córka Wacława Jakowitza i Maryi Metley zmarła w Bolonii dnia 16 kwietnia r. 1883.

14. Kedzowsky Karol, szczotkarz wieku 32 lat, rodem z Reichenberga okręgu Jungbunzlau w Czechach, syn Augusta Kedzowskiego i Franciszki Polmenna zmarł w Antwerpii 30 kwietnia r. 1883.

15. Lehmann Karolina, wdowa po Maurycym Mayerze 81 lat licząca, rodem z Wiednia, córka N. Lehmana i Ruchli Oppenheim zmarła w Paryżu 3 sierpnia r. 1881.

16. Nicola Genowefa, małżonka Franciszka Malfatti, urodzona w Turynie, zmarła w Medyolanie 17 września 1882 r.

17. Mayer Henryka, wdowa po Auguście Walterze z Wiednia, wieku 84 lat, córka Juliana Mayera i N. Eskeles, urodzona w Frakfurcie, zmarła w Florencyi 13 lutego r. 1882.

18. Marold Adolf, wieku 6 lat syn Jerzego Marolda z Rechitzy, zmarł w Kostolatz (Serbia) 21 sierpnia r. 1882.

19 Pillmayer Silwio wieku $10\frac{1}{2}$ lat, syn Józefa Pillmayera z Tryestu i Ludwiki Andreassi, urodzony w Wenecyi zmarł tamże 13 listopada 1882.

d) spis meuryk nadesłanych r. 1885:

1. Roschetz Agnieszka, wieku 21 lat miejsce urodzenia w Istryi nieczytelna, zmarła w Parma 16 marca r. 1884.

2. Czold (Czola) Katarzyna, wieku 1 rok córka Józefy Czold i Wilhelminy Calondoda, urodzona w Hermanec w Czechach, zmarła w podróży do Nowego Jorku na pokładzie niemieckiego parowca „California“ dnia 27 lutego 1884.

3. Guttmansthal Ludwik, 59 lat bankier syn Alberta Guttmannstahala i Maryi Beilwilz, zmarł w Neapolu 26 września 1881 r.

4. Herdlicka Marya, wieku 52 lat, zmarła w podróży Sonthampton do Nowego Jorku na pokładzie parowca „Fulda“ dnia 15 maja r. 1883.

5. Kratrwald Franciszek, wieku 9 miesięcy i 10 dni urodzony w Kreislach w Austryi syn Grzegorza Kratzwalda i Karoliny z domu Dratner, zmarł na pokładzie belgijskiego okrętu „Westernland“ dnia 1 września 1884 r.

6. Kunwald Karol wieku 74 lat, właściciel ziemski urodzony w Peszcie zmarł w Wenecyi 25 grudnia 1883.

7. Marx Lunigia z domu Marinich wdowa po Antonim Marx córka Józefa Marinich i Maryi Faccanoni wieku 48 lat, zamieszkała w Ermenstandt ? w Austryi zmarła w Wenecyi 10 listopada 1884 r.

8. Hermann alias Pfeffer Teresa 2 lata licząca, córka Franciszka Hermanna alias Pfeffera robotnika przy fabryce szkła w Jagodinia w Serbii zmarła w Jagodniku dnia 2 września 1882.

9. Parodi vel Paredi Jan, robotnik kolejowy, zmarł podczas podróży z Port Said do Chin na pokładzie angielskiego parowca „Veńice“ dnia 14 czerwca 1885 r.

10. Rubez Franciszka, córka Jana Rubez i Maryanny Kuss z Gorycyi, wieku 26 lat prostytutka zmarła w Wenecyi 9 listopada 1883.

11. Zoebl Teresa wieku 58 lat pochodząca z Czech umarła podczas podróży z Bremen do Nowego Jorku na pokładzie parowca „Fulda“ 2 sierpnia 1883.

12. Bontemps Marya Agata wieku 67 lat praczka Elesnigfurth ? córka Piotra Bontempsa i Maryi Stuny Kranneren zmarła w Paryżu 26 października 1881.

13. Conner Konstancya, wieku 14 lat rodem z Nessung (Messung) córka Jakóba Connera i Konstancyi Rawelli zmarła w Paryżu 17 maja 1882.

Conta Dominik robotnik z Montelapico wieku 36 lat zmarł w Renilly 17 listopada 1882.

15. Kamezky Henryk, syn Franciszka Kamezkiego mularza z Bretzlaw w Gaiicyi ? i Julii z domu Kobatsch urodził się podczas podróży z Nowego Jorku do Bremen na pokładzie parowca „Elbe“ dnia 5 grudnia 1884 r.

16. Schmidt Helena z domu Schöfer wieku 60 lat, zmarła w Grobebendonch w Belgii 18 listopada 1884.

O tem zawiadamia się strony interesowane któreby powyższych metryk śmierci względnie urodzenia do udowodnienia możliwych pretensyi prawnych potrzebowały z oznajmieniem, iż celem otrzymania tych dokumentów zgłosić się mają pisemnie do c. k. Namiestnictwa i przedłożyć dowód kompetencyi do odebrania takowych.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 18 sierpnia 1886.

L. 21689 (6463 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że Lau Józef Kapko reskryptem c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 14 lipca 1886 l. 13676 notaryuszem w Niemirowie zamianowany złożywszy dnia 31 sierpnia 1886, przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.
Lwów, dnia 31 sierpnia 1886

L. 12554 (6423 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa w ślad art. 73 ust. weksl posiadacza wrzekomo w Ropczycach zgubionych przez Arona Fausta trzech weksli akceptowanych przez Dawida Eisena z Chechłów po 75 zł. w. a. w sześć miesięcy od daty płatnych i których dwa 4 Grudnia 1885 zaś trzeci 24 Grudnia 1885 wystawione aby takowe w dniach 45 sądowi przedłożył.
W Tarnowie, dnia 19 sierpnia 1886.

L. 6614 (6424 2—3)
C. k. sąd pow. w Gorlicach zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Iwana, Michała, i Marjanne Skrzpaków, iż celem doręczenia im rezolucyi z 5 marca 1886 l. 1760, dozwalającej wpisu prawa zastawu dla sumy 140 złr. 64 ct. jako dawnego ciężaru na realności liczbą wykazu hip. 138 księgi gruntowej gminy Gładyszów objętej ustanowił dla nich kuratorem p. dr. Nemana w Gorlicach.
Gorlice, 27 sierpnia 1886.

L. 990/pr. (6411 2—3)
Jego Ekscelencya Prezydent c. k. Wyższego sądu krajowego, zamianował dla czwartej dnia 8 listopada 1886 o 9 godzinie rano rozpocząć się mających kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Jana Michalczewskiego, przewodniczącym, sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Longina Rożankowskiego, Edwarda Schaffera, Ottokara Ansiona, Leopolda Knotha i Wiktora Strzejeckiego.
Z prezydyum c. k. sądu obwodowego
Złoczów, 1 września 1886.

L. 3671 (6407 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu w sprawie egzekucyjnej c. k. Banku austro-weg. w Wiedniu przeciw Adolfowi Fetmajerowi o licytacyę dóbr Wilkowsko, celem zaspokojenia kwoty 6470 złr. 89 ct. w. a. z przyn. ustanowił dla niewiadomych wierzycieli tabularnych i tych którymby uchwały tej sprawy dotyczące, doręczone być nie mogły kuratorem ad actum p. adw. dr. Wąsikiewicza z substytucyą p. adw. dr. Schornstein w Nowym Sączu.
Nowy Sącz, 31 lipca 1886.

L. 3119 (6427 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Poznańską aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego zgłosiła się do tutejszego sądu i wniosła deklaracyę do spadku pozostałem po jej ojcu Walentym Bojanie zmarłym w Rydlicach w dniu 1 listopada 1864, z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 31 października 1864 i z dnia 18 sierpnia 1860, gdyż inaczej pertraktacya przeprowadzoną zostanie ze zgłoszonymi się dziedzicami i ustanowionym dla niej kuratorem Janem Mierzwińskim.
Tuchów, dnia 13 czerwca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 4371 (6262)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Kołokolin powiatu sądowego Bursztyńskiego rozpoczna komisya hipoteczna dnia 1 października 1886.
Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
C. k. sąd powiatowy
Bursztyn, dnia 2 września 1886.

L. 231 (6485)
Arkusze posiadania celem wygotowania księgi gruntowej dla VI dzielnicy „Mariahilf" zwanej, miasta Kołomyi sporządzone w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi wraz z mapą i aktami do powszechnego wglądu złożone.
Zarzuty przeciw prawdziwości tych arkuszy mogą być dnia 21 września b. r. do komisyi hipotecznej w lokalu magistratu urzędującej ustnie lub pisemnie wniesione.
Komisya hipoteczna.
Kołomyja, 6 września 1886.

L. 4945 (6513 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dębicy wdraża niniejszem postępowanie sądowe § 19 do 34 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 dz. pr. p. przepisane, a to w celu wydzielenia.
a) gruntów z majętności tabularnych w gminie Kawęczyn położonych, w drodze wywłaszczenia przez c. k. uprz. galic. kolej Karola Ludwika nabytych i.
b) gruntów z majętności tabularnych w gminie Brzezówka położonych w drodze dobrowolnej ugody również przez c. k. uprz. galic. kolej Karola Ludwika nabytych a do księgi kolejowych zapisać się mających i wzywa wszystkich, którzy się za ukrzywdzonych mają żądaniem koleji względem przydzielenia powyższych gruntów do gruntów kolejowych gminy Kawenczyn i Brzezówka w kierunku ze zachodu na wschód przeinających, ażeby do dnia 30 listopada 1886, swe pretensye względnie zarzuty w tutejszym sądzie powiatowym zgłosili! Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe na powyższych gruntach dopiero w dniu wywieszenia edyktu w gmachu tutejszo sądowym t. j. 15 września 1886, lub późniéj przeciw poprzednim właścicielom nabyte przy zapisywaniu tychże gruntów do księgi kolejowej nie będą uwzględnione, i że podania po upływie terminu edyktalnego wniesione, będą odrzucone.
Podania ck. uprz. koleji Karola Ludwika de praes 16 marca 1882 l. 1282 i de praes. 13 lutego 1886 l. 998 i l. 999 zachowują się w tutejszym sądzie, gdzie takowe każdy interesowany przeglądnąć może
C. k. sąd powiatowy
Dębica, dnia 29 sierpnia 1886.

L. 142 (6515)
Komisya hipoteczna ogłasza, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Smarzowa złożone zostały w c. k. komisyi hipotecznej w Pilźnie do przejrzenia.
Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w c. k. komisyi hipotecznej na dniu 30 września 1886.
Pilzno, dnia 8 września 1886.

L. 136 (6514)
Komisya hipoteczna sądu powiatowego w Jaśle zawiadamia, iż rozpocznie dochodzenia hipoteczne w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Smoszowa dnia 13 września 1886, a dla gminy Brzyski 20 września 1886.
Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i przytoczyć wszystko co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Jasło 3 września 1886.

Upadłości.

L. 31812 (6505)
Do zlikwidowania następujących do masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie wniesionych opoźnionych zgłoszeń, a to adwokata Lewakowskiego w Krośnie jako kuratora masy spadkowej Katarzyny Ekertowej z pretensyą 1090 86 ct. zpn. Józefa Ekerta z pretensyą 1090 złr. 86 ct. zpn. Maksymiliana Krakowskiego z pretensyą do 6 prc. odsetek od sumy 3398 złr. 5 ct, Teofili Spirsing zpretensyą do 6 prc. odsetek od sumy 2300 złr., Karoliny Teutino z pretensyą do 6 prc. odsetek od 10 złr., i Stanisława Zaręby z pretensyą 47 złr. 11 ct zpn. wyznacza się osobny termin likwidacyjny w biurze 10 tutejszego c. k. sądu krajowego na dzień 28 września 1886, godzinę 10 zrana, na który zarządca powyższej masy konkursowej, tudzież likwidatorowi upadłego Towarzystwa i zgłaszający się nowi wierzyciele, jak niemniej też wszyscy dotychczasowi wierzyciele konkursowi, ci zaś przez edykt w sądzie affigowany i w urzędowej Gazecie Lwowskiej jeden raz umieszczony zawezwani zostają.
Lwów, 6 września 1886

L. 41831 (6353 2—3)
Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1886, nr. 1 D. p. p. położony majątek Markusa Dawida dw. im. Salamona kramarza szkła i porcelany we Lwowie.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy c. k. sądu krajowego Nemethy jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowego zawiadowcę masy ustanawia się pana adw. dr Fläschnera, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazu ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 15 września 1886, godzinę 4 po południu.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 listopada 1886, i podać ją na terminie na dzień 9 grudnia 1886, godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".
Z c. k. sądu krajowego
Lwów, dnia 1 września 1886.

Konkursa.

L. 2808/pr. (6406 3—3)
Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 180 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.
Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l 98 d. pp. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach do 6 października 1886, do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.
Prezydyum sądu wyższego
Kraków 2 września 1886.

L. 2808 (6430 3—3)
Przy sądzie powiatowym w Podgórzu opróżnioną została posada kancelisty, zaś przy sądzie powiatowym w Chrzanowie posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych z roczną płacą po 600 złr. dodatkiem aktywalnym po 120 złr., i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.
Podania o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów w myśl rozporządzenie Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. pp. ułożone wnosić należy do 7 października 1886, do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.
Prezydyum sądu wyższego
Kraków 2 września 1886.

L. 5506/pr. (6450 2 3)
Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada Radcy w VI randze z systemizowaną płacą i dodatkiem aktywalnym.
Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie do dnia 26 września 1886
Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 5 września 1886.

Kuratele.

L. 5148 (6477 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia że Stefan Kuziów ze Stańkowej za marnotrawcę uznanym został.
Kuratorem ustanowiono dla niego Jana Popadinka ze Stańkowej
Żurawno, dnia 7 sierpnia 1886.

L. 11562 (6476 2—3)
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Mikołaja Jajco ze Steniatyna marnotrawcą ustanowiając kuratorem p. Włodzimierza Chomina.
Sokal dnia 21 sierpnia 1886.

L. 17836 (6460 2—3)
Uchwałą tut. sądu obwodowego z 8. lipca 1886 l. 10636 uznano Józefa Bigosa z Rzuchowy marnotrawnym.
Kuratorem mianowano Frańciszka Pasadyna z Rzuchowy.
C. k. sąd pow. m. del.
Tarnów, d. 15. lipca 1886.

L. 1818 (6434 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że c. k. sąd obwodrwy w Wadowicach Zofiję z Cwiękałów Jamrozową z Kozinca za chorą na umyśle uznał i że Jakób Jamróz jest jej kuratorem.
C. k. sąd powiatowy.
Andrychów 7 czerwca 1884.

L. 6752 (6419 2—3)
Hryć Genik z Berezowa niższego uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 8 lipca 1886, do l. 6872 uznany marnotrawcą, kurator Jurko Negrycz wójt tamże.
Z c. k. sądu powiatowego
Peczemizyn 31 lipca 1886.

Wyroki prasowe.

L. 15255 (6443)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras że treść artykułów umieszczonych w numerze VIII czasopisma „Przegląd społeczny" z sierpnia 1886 mianowicie pod napisem „Emigracya polska, jej racya bytu" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. dalej pod napisem „Z powodu" „Maryi" poematu Szewczeńki zawiera znamiona występku z §. §. 300 i 305 u. k i pod napisem „Kronika (anarchia i anarchiści I)" zawiera znamiona występku z §. 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykółów, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 15443 (6446)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk i § 37 ust pras, że treść artykułu umieszczonego w numerze 200 czasopisma „Dziennik Polski" z dnia 1 września 1886 pod napisem „Lwów 31 sierpnia" w ustępie od słów „Skorowięc w ten sposób" zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 2 września 1886

L. 15431 (6445)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk. i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 199 czasopisma „Dziennika polskiego" z dnia 31 sierpnia 1886, pod napisem „Podróż księcia bułgarskiego" zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 2 września 1886.

L. 15256 (6444)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk. i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 16 czasopisma „Strachopud" z dnia 15/27 sierpnia 1886 pod napisem „Nowo kozackie Sometyˮ I, zawiera znamiona zbrodni z § 65 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 1 września 1886.

L. 14883 (6330)
W imieniu Jego Cesarkiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 360 czasopisma „Nowyj Prołom" z dnia 9/21 sierpnia 1886, pod napisem „Prohrama hałyckoj Rusy (Prodołżenie) zawiera znamiona zbrodni z § 65 lit. a u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 26 sierpnia 1886.

L. 14882 (6329)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk. i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 192 czasopisma „Gazeta Narodowa" z dnia 22 sierpnia 1886, pod napisem „Korespodencye" „Gazety Narodowej" Kraków d. 20 sierpnia „obsadzenie prezydentury w Krakowskim sądzie krajowym) zawiera znamiona występku z § 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma
W skutek tej uchwały wzbronione rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 25 sierpnia 1886.

L. 14748 (6328)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy wyższy orzekł na mocy §§ 489 493 spk. i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 215 czasopisma „Kuryjer Lwowski" z dnia 5 sierpnia 1886, pod napisem „od Polaków" zawiera znamiona zbrodni z § 66 u. k zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1886.

L. 14599 (6327)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §. §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułów umieszczonych w ulotnem piśmie „Druga jednodniówka gońca tygodniowogo pod napisem „Gorzej nie będzie" i pod tytułem „Mowa" zawiera znamiona zbrodni z §. 66 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tych artykółów.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1886.

Z. 6243

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Wr. Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Wr.-Neustadt die von derselben verfügten Beschlagnahme der Nr. 34 der periodischen Druckschrift „Wiener Neustädter Zeitung" ddo Wr.-Neustadt den 21 August 1886 bestatigt und gemäß §. 493 St. P. O. erkannt, daß der Inhalt des Leitartikelsin der vorgenannten Druckschrift mit der Aufschrift: „Ueber die Verbreitung der deutschnationalen Grundsätze. Ein Mahnruf an die Gesinnungsgenossen" in den Stellen „Man sieht" bis „betrügen" und „die Judenfrage" bis „Morast" auf Seite 2, und daß der Inhalt der auf der Seite 6 der genannten Druckschrift abgedruckten sämmtlichen Gedichte, alte Volkslieder mit neuen zeitgemäßen Texten, als: „Motto", „Der jüdische Mann", „Gründerlied", „Krach", „An der Judentafel", „Hermann der Letzte" — den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des § 302 St. G., begründe. Es wird daher das Verbot der Weiterverbreitung dieser Nummer ausgesprochen und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung dieser Druckschrift erkannt.

Wr. Neustadt, am 24 August 1886.

Z. 6306.

Im Namen Seiner Majästet des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 16 der periodischen Druckschrift „Bürger- und Comunal Zeitung für Stadt und Land. Organ für Communal-Angelegenheiten, Volkswirthschaft, Bau-Industrie, Technik und Gewerbe vom 25 August 1886" enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift: „Der Wiener Magistrat und das Beamthenthum" in seinem ganzen Umfange; insbesonders aber in der Stelle von „auch der Magistrat ist aufgefordert" bis „wie altes Gerümpel" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druchschrift ausgesprochen.

Wien, am 26 August 1886.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17 und 19 August 1886, ZZ. 24819, 25033 und 25160 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Ceske zajmy" Nr. 16 vom 15 August 1886 wegen der Artikel „K nasim pomerum", „V Rokicanech" und „Slovanska Praha a Pickowi vrstevnici!" nach § 302 St. G., der Zeitschrift „Hlas Naroda" Nr. 226 vom August 1886 wegen des Artikels „V Liberci si umeji pomoci" nach § 300 St. G.. dann der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen" Nr 33 vom 6 August 1886, wegen des Leitartikels „Prag, 15 August" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 16 August 1886 Z. 24608 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 28 vom 10 Juli 1886, wegen des Artikels „Der Anfang vom Ende" nach § 305 St. G. wegen des Artikels „Mord und Freiheit" nach den §§ 63, 58c und 59c St. G. dann wegen des Artikels „Vorwäts" nach den §§ 122b, 58c, und 59c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Aug 1886 Z. 24606 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" Nr. 115 vom 4ten März 1886 wegen des Artikels „O rakouske cisarovne nach den §§. 63, 64, 58a u. 59c St. G. wegen der Artikel „Mestska rada w Parizi" und „Z Nemecka sdeluji" nach §. 122a St. G. wegen des Artikels „Agitaci k organisaci — ale jaké? nach den §§ 58c und 59c St. G. wegen des Artikels „Rusky car a nemecky Lehman" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1886, Z. 24981, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" (Chicago) Nr 117 vom 18 März 1886 wegen der Artikel „Vive la commune", Mucennikum komuny", „Komuna prikladem" und Prvni oslava povstani pariżskeho v Praze v breznu 1871" nach den §§ 63 und 305 St G, dann wegen des Artikels „13 brezen 1848" nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1886, Z. 24982, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Budoucnost" (Chicago) Nr. 113 vom 18 Februar 1886 wegen des Artikels „Dostali pridano" nach §. 300 St. G. dann wegen der Artikel „Pronasledovani socialistu v Cechach", Anarchisticky pojem" „Vzpoura Londyne" und „Poucujme ale nepodezrivejme" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 und 19 August 1886, ZZ. 24766 und 24926, die Weiterverbreitung der Zeitschrift "Narodni listy" (Nachmittagsausgabe) Nr. 222 vom 12 August 1886 wegen des Artikels „Dualismus se borti nach §, 65 a St. G., und Art. II. des Gesetzes vom 17 December 1862, RGBl. Nr. 8 vom Jahre 1863 dann der Zeitschrift „Swobodny obcan" Nr. 12 vom 13 August 1886 wegen der Artikel „Obcanska statecnost" und „Prenahlenost" nach § 300 St. G. verboten.

Das k k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 August 1886, Z 24610, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" (London und Hoboken) Nr. 26 vom 26 Juni 1886 wegen des Artikels „Ludwig Wittelsbach" nach § 63 St. G. wegen des Artikels „Die Gerichtskomödie" nach den §§ 63 nnd 305 St. G., wegen des Artikels „An die Genossen!" nach den §§ 58c und 59c St G. wegen der Artikel, „Die goldene Internationale" und „Tragikomische Zeitgemälde" nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Mahnruf" nach § 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 Augrst 1886 Z 24609. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 27 vom 3 Juli 1886 wegen des Artikels „Ei der Tausend" nach den §§ 58 c und 59c St. G, wegen des Artikels „Alle diejenigen Genoßen" nach § 310 St. G. wegen der Artikel „Worin besteht die Macht des Anarchismus". „In Decazeville" und „Verurtheil" nach §. 305 St. G. dann wegen des Artikels „Europäische Correspondenz. Antwerpen, 15 Juni 1886" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19ten August 1886 Z. 6726, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kromerižske Noviny" Nr. 66 vom 17 August 1886 wegen des Artikels „Vzhuru do Holesowa" nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Ze soudni sine" nach § 516 St. G. verboten.

Z. 6198.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der des Inhalt in der Nr. 5258 der periodischen Druckschrift „Dentsche Zeitung" (Abendausgabe) vom 21 August 1886 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Richterliche Ernennungen in Dalmatien (Orig-Bericht der deutschen Zeitung.) Zara, im August" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23 August 1886.

Z. 6336.

Das k. k. Oberlandesgericht für Böhmen hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft gegen den Beschluß des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhmisch-Leipa vom 7 August 1886, Z. 3621, mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1886, Z. 21203, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1562 vom 4 August 1886 wegen des Artikels „Geistiger Vorbehalt und Rechtsverwahrung" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht für Böhmen hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft gegen den Beschluß des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhmisch-Leipa vom 11 August 1886, Z 3642, mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1886, Z. 21705, der Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung" Nr. 63 vom 7 August 1886, wegen des Artikels „Die verrannten Deutschen" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht für Böhmen hat in Folge der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft gegen den Beschluß des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhmisch-Leipa vom 14 August 1886, Z. 3698, mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1886, Z. 21802, die Weiterverbreitung der „Warnsdorfer Volkszeitung" Nr. 33 vom 10 August 1886, wegen des der „Rumburger Zeitung" entnommenen, mit den Worten „Ich gestehe ein" beginnenden Citates nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18 August 1886, Z. 24980, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Proletar" (New-York) Nr. 51 vom 15 Mai 1886 wegen der Artikel „Tyranie jasa" und „Zhyrali synkove" nach §. 305 St. G, wegen der Artikel „O svobode" und „Selske hnuti v Halici" nach den §§ 302 und 305 St. G. wegen des Artikels „Rozjimani" nach § 65 a St. G. und Art II. des Gesetzes vom 17 December 1862, RGBl Nr. 8 vom Jahre 1863, wegen des Artikels „Jednotny nazor o vsemiru" nach § 122 d St. G. endlich wegen des Arttikels „Rusky car" nach § 66 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1886, Z 25278, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bodoucnost" (Chicago) Nr. 114 vom 25 Februar 1886, wegen der Artikel „Koralecni tulaci a pobudove" und „Osud stavek" nach 302 St. G. wegen des Artikels „Srbsko" nach § 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Prispevky na dynamitovy fond" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 August 1886, Z. 25354 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cech" Nr. 189 vom 18 August 1886 wegen des Artikels „Vlada nad stranami" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19 August 1886, ZZ. 5833 und 5852 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bote aus dem Egerthale" Nr. 33 vom 14 August 1886 wegen des Correspondenzartikels „Aus Kuttenplan" nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift Der Westböhmische Grenzbote" Nr. 33 vom 14 August 1886 wegen des Correspondenzartikels „Plan, 12 August" nach § 300 St. G., und wegen des Correspondenzartikels „Neustadtl, 7 August" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 25 August 1886, Z. 3829, die Weiterverbreitung der „Rumburger Zeitung" Nr. 67 vom 21 August 1886 wegen des Artikels „Im Böhmerwalde" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 August 1886, Z. 4371 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoboda" Nr. 16 vom 15ten August 1886 wegen des Artikels „Jezovitske rejdy a smejdy" nach § 302 St. G, dann wegen des Correspondenzartikels „Z Radnice" und wegen der Notiz „Jinde a v Rakousku" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22ten August 1886, Z. 6832, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravska Slovac" Nr. 67 vom 21 August 1886 wegen des Correspondenzartikels „Z Kyjova (Puv. Dopis)" nach § 300 St. G. verboten.

Der k. k. Gerichtshof I. Instanz als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17 August 1886, Z. 4257 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija" Nr. 54 vom 9 August 1886 wegen des Artikels „I magyjarska omladina proti vojsci" nach § 65 a St G., wegen des Artikels beginnend mit „Resolucije", dann wegen des Artikels „Dvie istine glede svecenstva" nach § 300 St. G., endlich wegen der Notiz beginnend mit „Gjenero Türr" nach § 492 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 December 1862, R. G. Bl Nr. 8 vom Jahre 1863, verboten.

Z. 6356.

In Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt: 1. des in der Nr. 35 der periodischen Druckschrift „Figaro. Humoristisches Wochenblatt" vom 28 August 1886 auf der ersten Seite enthaltenen Bildes, sowie des dazu gehörigen Textes das Vergehen nach § 303 St. G. und 2 des in derselben Zeitschrifts-Nummer auf der zweiten Seite (138) enthaltenen Aufsotzes mit der Aufschrift Rundumundumschau" in der Stelle von „Den Offizieren der Prager Garnison" bis „strengstens untersagt worden" das Vergehen nach § 300 St. G., resp. nach Art. der St. G. Nov. vom 17 December 1862, Nr. 8 RGBl. vom Jahre 1863 begründe, unc es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29 August 1886.

Licytacye.

L. 674. (6553 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 września i 18 października 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 listopada 1886 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości według wykazu hip. 142 ks. gr. Wojniłów objętej, Anny z Durkałów Boryśikowej własnej, na rzecz Dawida Grünberga pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 365 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 listopada 1886 o godzinie 3 popołudniu.

Wojniłów, 12 lutego 1886.

L. 5351 (6537 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13go września i 11 października 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya połowy parcel 1846 i 1101 do realności 61 i 117 Bolechowa ruskiego należących wraz z młynami i stępą, na tych parcelach się znajdującemi wedle Dom. Tom I. pp. 333 i 225 nr. 6 i 8 haer. Juliusza Gustawa Straube własnych, na rzecz spadkobierców Markusa Streifera pto 400 zł. z pn.

Cena wywołania 709 zł. 50 ct.

Wadyum 70 zł 95 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza Janiszewskiego z Bolechowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 18 października 1886 o godzinie 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów, 9 lipca 1886.

L. 2967. (6494 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie 356 złr. 69 ct. z pn. odbędzie się u tutejszego sądu egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 45 sub. 70 w Rogach, spadkobierców Jana Pelczara własnej, 23 września, 28 października i 25 listopada 1886 zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł. wa.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 30 czerwca 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła

etażer i koszów na owoce, oraz noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale.

OLIWA DO MASZYN

w różnych gatunkach do każdego użytku poleca

JÓZEF HANKE WE LWOWIE,

5626

Rynek l. 38 we własnym domu. Skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem".

LEKCYI

na fortepianie

udzielać może za mierną cenę nauczycielka muzyki mieszkająca przy ulicy Piekarskiej nr. 33, drzwi na lewo.

Przedsiębiorstwo budowy koleji

Lwów-Bełżec Tomaszów

podaje do wiadomości interesowanych kół, że w międzyczasie od 15go do 25go Września r. b. nastąpi w drodze ofert pisemnych, rozdanie wszelkich robót budowy podtorowej (Unterbau) i nadtorowej (Hochbau), jakoteż przewozu szyn i innych materyałów dla wyżwymienionej linji. Dotyczące plany, wykazy i warunki przeglądnąć można od 15go b. m. począwszy w biurze Przedsiębiorstwa, we Lwowie przy placu Trybunalskim pod l. 1 na drugiem piętrze.

Przedsiębiorstwo budowy koleji

Lwów, Bełżec Tomaszów. 6510 1—3

W niedzielę dnia 3. Października 1886 o godzinie 3 po południu odbędzie się

Walne zgromadzenie

członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy Dyetaryuszów i urzędników Galicyjskich i W. Ks. Krakowskiego we Lwowie w sali kancelaryi Stowarzyszenia ul. Teatralna l. 13 I. piętro.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2. Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1885,
3. Przedłożenie aktu likwidacyjnego i sprawozdanie komisyi likwidacyjnej,
4. Zestawienie rachunków za rok 1885 i bilans,
5. Wniosek komisyi weryfikacyjnej,
6. Załatwienie rekursów od uchwał Wydziału Zarządu centralnego,
7. Przedłożenie projektu Wydziału do zmiany dotychczasowego statutu i regulaminu,
8. Wniosek Wydziału na udzielenie pensyi wdowie po śp. Janie Deda,
9. Mianowanie członków honorowych,
10. Wybór 12 członków wydziału i 4 zastępców,
11. Wnioski członków.

Przy tej sposobności zawiadamia się wszystkich P. T. Członków, że z powodu organicznych zmian w Stowarzyszeniu, jakie na mocy zmienionych statutów zajść muszą. Wydział widział się spowodowanym w myśl §§. 10, 11, statutu polecić Zarząd wi wykreślenie z grona członków Stowarzyszenia wszystkich tych, którzy z wkładkami statutem i regulaminem przypisanymi przeszło rok zalegają.

Nadto prawo uczestniczenia i głosowania na Walnem zgromadzeniu tylko ci członkowi mieć mogą, którzy swe zaległości przynajmniej po koniec roku 1885 wyrównali.

Projekt do statutu jest w biurze Stowarzyszenia wszystkim P. T. Członkom do przeglądnięcia, a to co dzień od 6tej do 8mej wieczór; członkom zaś zamiejscowym będzie takowy o ile zapas starczy na żądanie rozsyłany.

O jak najliczniejsze zebranie się wszystkich P. T. Członków zaprasza.

6526 **Zarząd Centralny.**

Röslera

woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,

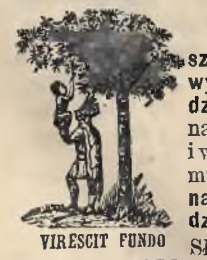
(W. Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 45—?

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU



VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

KARBOLINEUM

piękno kasztanowo-brunatne

najtańszy środek do pociągania wszelkich drzewianych **na wolne powietrze wystawionych przedmiotów**

jako to:

budynków drzewnych, stodół, drzwi stajennych, narzędzi gospodarczych, wózków, stołów. ławek i t. p.

przeciw zgniliźnie

poleca

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem" we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

5230

Srodki do desinfekcyj:

KWAS karbolowy w kryształach,
KWAS karbolowy w płynie,
WAPNO karbolowe,
PROSZEK karbolowy,
WAPNO chlorowe,
PROSZEK desinfekcyjny,
WAPNO fenilinowe,
SIARKAN (witriol) żelaza,
DWUSIARCZAN wapniowy,
ANTIBAKTERION.

Srodki przeciw owadom i molom:

PROSZEK perski owadogubny,
PROSZEK „Zacherla"
PROSZEK zamorski „Andela",
TYNKTURĘ na owady,
KAMFORĘ,
PIEPRZ biały, (3399 36—?)
NAFTALINĘ,
PAPIER na mole,
PAPIER na muchy,
LEP na muchy,

poleca

JÓZEF HANKE

skład farb i handel materyałów pod „Czarnym psem" we Lwowie, rynek l. 38 we własnym domu.

Handel

towarów korzennych

Karola Bałłabana

we Lwowie, poleca

świeżą wyśmienitą bryndzę

1 Kilo 64 ct.

6403 2—0

Pomieszkania większe i mniejsze

ulica Brajerowska l. 8.

od niedawna przedłużona do ulicy Mickiewicza

Ulica Podlewskiego 4. i 6.

przedłużenie ulicy Jagielońskiej przy ulicy Brygidzkiej

Bliższej wiadomości udziela **Zarząd realności Emila Brajera,** Kazimierzowska l. 37.

5142 35—?

L. 18837|III. (6481)

C. k. uprz. kolej Czerniowiecko-Jasska

(linie austryackie)

Sprzedaż

różnych przedmiotów w drodze licytacyi.

Dnia 13 września b. r. o godzinie 9 rano odbędzie się na stacyi lwowskiej w myśl §. 61 regulaminu ruchu publiczna sprzedaż różnych przedmiotów, które najwięcej ofiarującemu za gotówkę wydane zostaną.

Między przedmiotami sprzedać się mającemi znajdują się: wódka, żniwiarka, worki, drzewiany części, zwierciadło, pługi, maszyna, suknie stare, czekolada etc. etc.

Lwów, w wrześniu 1886.

Farbiarnia

W. Miedinga

we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej przyjmuje firanki do prania, lub szpanowania. 5868 3—3

Założony w roku 1841 handel sukna pod firmą

Jan Wallach i Syn

Lwów Rynek l. 33.

poleca na sezon jesienno zimowy 1886 wszelkie w zakres handlu sukiennego wchodzące sukna i materye wełniane zacząwszy od cen najniższych

6382

Nauczycielka

z jednej szkół lwowskich, poszukuje lekcyj. Udziela przedmiotów szkolnych oraz języka francuskiego. Zgłaszać się należy ulica Łyczakowska l. 22, drzwi nr. 4, w parterze. 3—6

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręciej kuracyę w drodze korespodencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespodencyi, mieszkający we Lwowie,

specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilistyczne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadawnione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla zwężenia zakażne i kataralne upławy patologiczne wypadki ubytej nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność nasieniotoki upławy nocne osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muskułów, padaczkę początki suchot i wysehnięcie szpiku wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod pseudonimem **„W. Gierlach** ulica Halicka l, 12 I. piątro nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 z rana od ½6 do ½7 wieczór. [4134 26—5]

Już wyszedł

Najnowszy Skorowidz

wszystkich miejscowości

Galicyi i Bukowiny z mapą etc.

Cena 1 egz. broszur. **3** złr., oprawione w płótno **3** złr. **40** ct., z przesyłką poczty o **25** ct. więcej.

Do nabycia: u wydawcy Jana Bigo, ck. asyst. poczty w Złoczowie i w każdej księgarni.

6245 2—3

KONCESYONOWANA

szkoła spiewu solowego

Ireny Lewickiej

dyplomowanej spiewaczki konserwatoryum drezdeńskiego, uczennicy Leviego i Procha w Wiedniu, rozpoczyna drugi rok szkolny 1 września 1886. Warunki i programy nauk od 9 do 1 w południe, ulica Dominikańska l. 11.

6194 6—30

Główny skład

dla Galicyi i Bukowiny

Fortepianów, Pianin i organów

kościelnych i pokojowych

L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9.

I Pierwsza koncessyonowana

Szkoła muzyczna.

Nauka gry na fortepianie w III. oddziałach: I. Dla początkujących. II. Wyższy. III. Do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego. Dyrekcya pośredniczy bezinteresownie w udzielaniu miejsc ukończonym nauczycielkom. Koncerta, Wieczory i Popisy dla uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie. Prospekt i Statuta otrzymać można w szkole. Sprzedaż fortepianów **na raty miesięczne** po 15 zł. Nowe Krzyżowe fortepiany od 275 zł. Wypożyczalnie od 5 zł. Zamiana używanych instrumentów. Jedyne zastępstwo organów z Ameryki. 4968

Karol Bałłaban

pod

„złotym kogutem"

we Lwowie

poleca

zupełnie świeży transport

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

½ Ko. Congo cesarskiej	złr.	2·—
½ „ Familijnej	„	3·—
½ „ Melange de Meskau	„	4·—
½ „ Imperial	„	5·—
½ „ Wysiewków własnego wysiewu	„	1·70
½ „ Souchong w oryginal. opakowaniu	„	4·—

Przy odbiorze 3 ko. w jednej pocztowej paczce opłacam porto do każdej stacyi pocztowej w kraju.

619?

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki [illegible]